Nr. 295. Wtorek, 23 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 22. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 *zł.*, **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 *zł.*, **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 *zł.*, półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 *zł.*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety“: Aer, Alces, Bliziński, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim“, dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej“, obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego, Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r., na najuniżeńszy wniosek ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej tytularnego posła Albina barona v. Vetsera, nadzwyczajnym posłem i ministrem pełnomocnym.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 grudnia b. r. odznaczonego tytułem i charakterem radcy dworu dyrektora skarbu w Lublanie, Tomasza Bartuschek, zamianować najmiłościwiej radcą dworu i dyrektorem krajowej dyrekcyi skarbowej w Insbruku, a odznaczonego tytułem i charakterem starszego radcy skarbu, radcę skarbowego, Augusta Dimitz, starszym radcą skarbowym i dyrektorem skarbu w Lublanie.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem adwokatowi dr. Karolowi Wilhelmowi Dietrich, jako kawalerowi austryackiego cesarskiego orderu Leopolda, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem kapitanowi drugiej klasy pułku piechoty barona v. Bauer nr. 84, Alojzemu Donaubauer, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler“ i przydomkiem Donauwalden.

Minister handlu zamianował komisarzy byłej dyrekcyi telegrafów we Lwowie: Franciszka Scheina i Jana Rudkowskiego, inżynierami dla biura technicznego dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Dnia 20 grudnia 1884 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 192. Rozporządzenie całego ministerstwa z dnia 19 grudnia 1884 r., o zawieszeniu działalności sądów przysięgłych w okręgu sądowym Wiener-Neustadt w dolnej Austryi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 grudnia.

Rozprawy w parlamencie włoskim nad konwencyą z kolejami żelaznemi i mnóstwo pogłosek niewyjaśnionych o zajęciu przez Włochy portu Zulu, w sąsiedztwie Massoua nad morzem Czerwonem, przyczyniły się do niepomyślnego usposobienia Izby włoskiej dla ministerstwa Depretisa. W sprawie kolejowej, oprócz szczegółów, niekorzystne światło rzucających na przedsiębiorstwa prywatne, wystąpiło stronnictwo opozycyjne także z kwestyą zasadniczą, podnosząc, że zarząd skarbowy daje lepszą gwarancyę prawidłowego ruchu i bezpieczeństwa, niż towarzystwa prywatne. Wiedziano powszechnie we Włoszech, że pomiędzy deputowanymi niewielu się znajdzie członków, specyalnie obeznanych ze sprawami kolejowemi, dlatego ministerstwo pragnęło przyspieszenia tych rozpraw, nie lękając się wcale opozycyi walczącej czczemi argumentami. Tymczasem opozycya zdołała pozyskać na generalnego niemal mowcę byłego ministra robót publicznych, Baccariniego, który bardzo wymownie dowodził, że przyjęcie konwencyi kolejowej, oddającej linie w zarząd towarzystwom prywatnym, przynieść może wielki uszczerbek krajowi i jego finansom. Rozprawy te w ciągu dwóch dni nieskończone, a zajęte prawie wyłącznie przez wywody Baccariniego, dodały bodźca opozycyi i zniechęciły nawet dotychczasowych zwolenników Depretisa. Ażeby uśmierzyć wzburzenie, wywołane cytowaniem faktów, niesprawdzonych wprawdzie, ale rzucających podejrzenie na towarzystwa, z któremi rząd zawiera ugodę, zaproponowało kilku deputowanych w jednym z dzienników, czy nie byłoby pożądanem, iżby rząd peryod dwudziestoletnich kontraktów z towarzystwami, zredukował do lat piętnastu. W pośrednictwie tem oczywiście ujrzała opozycya nie chęć zagodzenia sprawy wedle możności, ale po prostu delikatną naganę dla ministerstwa i to ze strony deputowanych znanych dotychczas z przychylności dla Depretisa. Ta okoliczność zniewoliła głównie prezesa gabinetu do odbycia poufnej konferencyi ze stanowczymi zwolennikami gabinetu w Izbie, którym przedstawiał, że konwencya jest tylko wynikiem pierwotnych narad parlamentu. P. Depretis mówił także o konieczności wotum zaufania dla gabinetu, i oświadczył nawet gotowość do ustępstw w projektach, byle nie dozwolić opozycyi na przewlekanie rozpraw.

Wiadomo już z depesz, że większość przyrzekła swe poparcie, ale pomimo tego nie zdołano uchylić pewnego rozstroju w łonie samej większości. Przyczynia się do tego, jakeśmy nadmienili, polityka kolonialna, pogłoski obiegające o pewnem zbliżeniu się Włoch do Anglii i brak pozytywnych wyjaśnień. Prasa wyraża niezadowolenie, rzekomo panujące w publiczności, że minister spraw zagranicznych, p. Mancini, nie chce,

---

4)

BANITA

(Ciąg dalszy.)

Ale podejrzliwe oko p. Rudnickiego niedarmo sześć lat dziesiątków z rozmaitych stron na świat patrzało. Spenetrował on od razu, co się święci i jął badać a śledzić. Czy go skłaniało do tego rzeczywiste do p. Chorążego przywiązanie, czy też wrodzona do podejrzliwości inklinacya, rozstrzygnąć trudno; dość, że Lis stary dopóty jeździł do Krasnego stawu, dopóty myszkował, dopóty to z tym, to z owym, przy kieliszku miodu rozprawiając, wypytywał a śledził, dopóki nie dowiedział się, że imćp. Jaromir żadnych spraw lub interesów, ani familii w tych stronach nie ma, jeno jedynego krewniaka, owego nienawistnego Chorążemu Gozdawę.

Prócz tego pozbierał Rudnicki siła innych cale brzydkich wiadomości o tym Jaromirze i z niemi pewnego wieczora, jakoś na tydzień przed mojem weselem, przybył do sali jadalnej, gdzie oprócz rodziny, t. j. pani Starościny Żarnowskiej, p. Chorążego, Jadwigi, Marysi mojej i mnie, był też i Jaromir, który od dwóch dni siedział już w Wielobyczach, opowiadając wciąż Chorążemu o boleśnych wypadkach sejmu w Warszawie, o konfederacyi Ponińskiego i Radziwiłła, o bohaterskiem zachowaniu się Rejtana, o limicie sejmu i obradach ustanowionej delegacyi... Mówił pięknie, jak kaznodzieja jaki, a pan Chorąży słuchał a słuchał i to pięście zaciskał z gniewu, to zamyśliwszy się, wzdychał ciężko. Z wielkiego frasunku i alteracyi wewnętrznej, na czole jego wystąpiło wyraźnie znamię herbowe.

— Straszne rzeczy! straszne rzeczy! opowiadasz nam asindzieju.... — powtarzał Chorąży. Cóż tu jeden człek, chociażby najmężniejszego animuszu, począć zdoła.... *Calamitas!* asindzieju. Jeśli nie zła wola, to demencya.... *quem Deus perdere vult — dementat!*

I bił pięścią w stół, aż się szyby trzęsły, lub wzdychał głośno a biadał.

W tej chwili, krokiem cichym, pomaleńku wsunął się do komnaty Rudnicki. Ręce jakby z ukontentowania zacierał, a twarz zwykle i tak pomarszczona szpetnie, jeszcze mu się bardziej kurczyła, składając niby do uśmiechu. Zwyczajną to było oznaką wewnętrznej satysfakcyi, której Lis utaić nie umiał, ilekroć udało mu się coś tajnego pochwycić lub dośledzić.

Usiadłszy opodal przysłuchiwał się z wielką attencyą opowiadaniom Jaromira, a wreszcie, skorzystawszy z chwili milczenia, ozwał się cichym, łagodnym głosem:

— Wracam z Krasnostawu i tam także konsternacya wielka i smutek.... Mówił mi właśnie imćp. Gozdawa....

— Gozdawa? — ofuknął się Chorąży — a pocóż asindzieju rozprawiasz z tym....

Zanim Chorąży zdołał wyrzec pomyślany już zapewne obelżywy wyraz na Gozdawę, Rudnicki jakby zapobiedz chcąc, by ztąd nie wyniknęła obraza gościa, przerwał spiesznie:

— Jmćp. Gozdawa jest podobno bliskim krewnym p. Jaromira i obligował mnie właśnie....

— Gozdawa krewny asindzieja? — spytał ostro Chorąży, zwracając się ku Jaromirowi.

Ten zmięszał się widocznie, ale negować nie mógł. Chorąży zaś spochmurniał jeszcze bardziej, przeciw Gozdawie nie rzekł już nic, tylko palcami po stole bił, co było oznaką rozdrażnienia i nieukontentowania wielkiego.

Jaromir próbował jeszcze przedłużyć dyskusyę, ale już mu nie szło, a gdy znów o sprawy polityczne potrącił, przerwał mu naraz Rudnicki.

— A co tam — mój mości — słychać o księciu Prymasie Podoskim?

Naturalne to było pytanie, a jednak dziwne, niemal przerażające zrobiło na Jaromirze wrażenie.

Żachnął się, jakby go co ukłuło i z widoczną niechęcią odparł:

— Książę Prymas w Gdańsku jest.... od czasu awantury z Saldernem urzędu nie sprawuje; na sesyach delegacyi prezyduje zastępca jego ks. biskup kujawski Ostrowski...

— Wart Pac pałaca, asindzieju! — krzyknął Chorąży. — I na takich to ludziach opierają się rządy Rzeczypospolitej!

— A cóż tam porabia ks. Prymas w Gdańsku? — pytał znów po chwili milczenia, z fizyognomią uśmiechniętą złośliwie Rudnicki.

— A niech robi co chce! — ofuknął Chorąży. — Zkąd tobie asindzieju ta ciekawość o tego.... tego.... — Zaciął się i splunął.

— Duchowna osoba — mruknął — nie godzi się rzec właściwego słowa, ale *traditor ecclesiae et patriae*, to pewna....

Jaromir milczał.

— Ja pytam, mój mości — ozwał się słodziuchno Rudnicki — boć to zawsze pierwsza persona po Królu Jegomości, a zda mi się, że p. Jaromir winienby wiedzieć, jak tam stoją sprawy z Prymasem, bo brzydkie rzeczy, mój mości, gadają...

— Ja wiedzieć mam? — coraz jawniej zalterowany ozwał się Jaromir — wiem tyle co inni.... nic więcej!

— Nic więcej? — podniósł Rudnicki — to dziwna, mój mości....

Chorąży przerwał dalszą rozmowę i widocznie wzburzony powstał z miejsca, dając tem hasło do odwrotu, poczem Jaromir pożegnał się i odjechał, wszyscy się rozeszli, a do sypialni Chorążego wsunął się niepostrzeżenie Rudnicki.

Rozmowa była długa i jak mi mówiono, burzliwa. Nazajutrz dowiedziałem się o jej treści z ust samego Chorążego, który z wielką alteracyą opowiadał mi, jako Rudnicki, pojechawszy do Krasnostawu, dowiedział się, iż ów Jaromir był dworzaninem Podoskiego Prymasa, używanym przezeń do najnikczemniejszych usług i intryg, a gdy po zajściu z Saldernem, Prymas cofnął się od spraw publicznych i w Gdańsku zamieszkał, Jaromir odprawiony, jako już niepotrzebne narzędzie, tułał się po rozmaitych kątach i przybył w końcu do Lublina, a ztąd do Krasnostawu, gdzie krewniak jego, ów Gozdawa, miał dworek na przedmieściu Zakręcie. Jaromira miano powszechnie za indywiduum niebezpieczne, przed którem trzeba się było strzedz z mową, aby jakie nieostrożne słówko za jego pośrednictwem nie obiło się za daleko, ze szkodą mówiącego. Miał on wrzekomo badać opinię kraju po ostatnich wypadkach i donosić o niej tym, którzy mu za to żołd wypłacali. Przytem hulaka był i kostera wielki; co miał, przegrywał lub przetracał na hulanki.

— Nie zbyt ja Lisowi dowierzam, asindzieju — mówił Chorąży — ależ to zawsze nie dobrze jest, że takie o tym Jaromirze chodzą relacye. Coś tu prawdy może być

czy też nie może dotychczas dać wyjaśnień o domniemanej okupacyi Zulu. Dzienniki półurzędowe zaprzeczyły wprawdzie, by rząd miał jakiekolwiek zamiary względem wspomnianej zatoki, ale wzburzenie, wywołane pogłoskami, tudzież udzielające się z Izby deputowanych, i podniecane przez opozycyę, oburzoną za konwencye kolejowe, pomnaża ataki przeciw ministerstwu. O ile jednak z przebiegu obu tych spraw widzimy, niezadowolenie, które się objawia w tej chwili, nosi charakter przemijający i nie wpłynie na wstrząśnienie gabinetu pomimo rzeczywiście natarczywych uderzeń.

Preliminarz budżetu na rok 1885.

III.

(Dokończenie.)

Rozumie się samo przez się i powiada to też rząd w uwagach, objaśniających do preliminarza, że koszta pomniejszych reparacyj dróg wskutek powodzi tegorocznej, chociaż nie są osobno jako takie wykazane, będą jednak pokryte z podwyższonej o 4000, a względnie o 21.000 zł. dotacyi działu zwyczajnego; część reparacyj tych już jest uskuteczniona z pierwszej pomocy skarbowej udzielonej rozporządzeniem cesarskiem z d. 28 lipca rb. Ostatecznie więc podwyżkę tę ponad zwykłą dotacyę działu zwyczajnego, acz nie jest wyraźnie tak nazwana, uważać należy bądź co bądź za pochodzącą z tytułu powodzi tegorocznej. Dalsze ewentualnie podwyższenie tegoż działu zapowiedziane jest w uwagach objaśniających słowy następującemi: „Ponieważ rozmiary szkód chwilowo nie są jeszcze dokładnie poznane, a ztąd też koszta naprawy nie są jeszcze obliczone, przeto nie można też jeszcze powiedzieć, czy i o jaką kwotę wypadnie podwyższyć, z tego powodu dotacyę działu zwyczajnych wydatków na drogi w Galicyi".

Kwota wydatków działu nadzwyczajnego specyfikuje się jak następuje:

Na most na Dniestrze pod Zaleszczykami trzecia rata 30.000 złr. Most ten według pierwotnego kosztorysu miał kosztować 300.000 zł. pokazuje się jednak, że będzie kosztować 330.000 złr., a miał być gotów w trzech latach. Na rok pierwszy, t. j. 1883 uchwalono pierwszą ratę w ilości 80.000 zł., na rok bieżący drugą ratę w ilości 90.000 zł.; przypadałaby więc właściwie na rok przyszły trzecia rata w ilości 160.000 złr. Ponieważ jednak dla niezwykłego dna rzeki kilkakrotnie plany zmieniać wypadło i skutkiem tego opóźniło się rozpoczęcie, budowli przeto też nawet pierwsza rata nie jest jeszcze wydana. Ztąd rząd, wnosząc, aby mu przedłużono termin rozporządzania pierwszą ratą, i rozporządzając jeszcze ratą drugą, żąda na rok przyszły tylko wymienionej powyżej kwoty 30.000 zł.

Na rekonstrukcyę strategicznie ważnej drogi gminnej z Doliny do Wyszkowa w Karpatach w powiecie dolińskim rata druga, 22.300 zł. Jest to zarazem rata ostatnia koszt bowiem tej rekonstrukcyi, o ile ponosi go skarb, jest obrachowany na 43.300 zł., a na poczet tej sumy uchwalono na r. bieżący pierwszą ratę w ilości 20.000 zł.

Na przebudowanie drogi gminnej z Zagórza do Radoszyc w Karpatach w powiecie sanockim żąda ministerstwo 8000 zł. Już na rok bieżący żądało 5000 zł. jako pierwszej raty, komisya budżetowa jednak dla braku planu i kosztorysu odrzuciła wniosek. Obecnie plan nadszedł do Wiednia i z niego pokazuje się, że cały koszt, o ile skarb go ponosi, czyni 8000 zł.

Na rekonstrukcyę drogi powiatowej z Zmigrodu do Grabia w Karpatach w powiatach jasielkim i krośnieńskim trzecia rata 33.370 zł. Jest to zarazem rata ostatnia na poczet przypadającej na skarb państwa sumy 93.370 zł., gdyż pierwsze dwie raty, w r. 1883 i 1884, wynosiły po 30.000 zł.

Na most na Wiśle pod Pustynią na drodze powiatowej z Oświęcima do Chrzanowa w powiatach bialskim i chrzanowskim rata druga 8.700 zł. Wedle pierwotnego obrachunku przypadających na skarb kosztów rata druga powinnaby wynosić tyle co i pierwsza, t. j. 10.000 zł., ponieważ jednak przedsiębiorca niettyle żąda, ile obrachowano, przeto rata druga w kwocie mniejszej wystarcza na wykończenie budowli.

Na mosty na Łomnicy i Siwce na drodze gminnej z Halicza do Siwki w powiatach stanisławowskim i kałuskim rata druga 7 480 zł. Pierwotny kosztorys wykazywał przypadających na skarb 12.110 złr., która to suma wskutek nieprzewidzianych utrudnień w budowli, podniosła się w obrachunku do 16.976 zł., w rzeczywistości jednak, t. j., przy oddaniu budowli przedsiębiorcy, tylko do 13.980 zł. Na rok bieżący przyzwolono 6.500 zł., na rok przyszły potrzeba dla ukończenia budowli kwoty powyżej wymienionej.

Całkiem nowa jest pozycya 40.000 zł. jako pierwsza rata na rekonstrukcyę drogi gminnej z Przeworska do Sieniawy wraz z mostem na Sanie pod Leżachowem, w powiatach łańcuckim i jarosławskim. Cały koszt, o ile skarb go ponosi, jest obliczony na 144.541 zł., a budowla rozłożona na trzy lata.

Z specyfikacyi tej wynikają różnice między pozycyami działu nadzwyczajnego w preliminarzu na r. 1884, a 1885 same przez się; dla zupełności tylko nadmienić wypada, że pięć pozycyj preliminarza r. 1884 na budowle powodziowe, czyniących razem 40.000 zł., nie powtarza się w preliminarzu na r. 1885.

Dochody skarbowe z dróg galicyjskich w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych (z sprzedaży starych materyałów, wikla i trawy i t. p.) są preliminowane na 12.550 zł., czyli o 50 zł. wyżej niż na rok bieżący; w etacie zaś ministerstwa skarbu (myta) po strąceniu 860 zł. wydatków mytniczych na 504.170 złr. na czysto, czyli o 31.710 zł. mniej, niż preliminowano na rok bieżący.

Ogółem tedy dochody drogowe z Galicyi czynią 516.720 zł., czyli o 31.660 złr. mniej. Przyjmując sumę wydatków zwyczajnych na drogi galicyjskie w zwykłej wysokości 829.000 zł. (t. j. bez omówionej powyżej podwyżki) i porównawszy ją z co dopiero wymienioną sumą dochodów, widzimy, że dochody stanowią 62 30 prc. wydatków, który to stosunek jest dla skarbu nieco korzystniejszy, niż widzieliśmy powyżej co do całego państwa.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

(*Katastrofy ekonomiczne i finansowe — Z austryackiej statystyki górniczej. W sprawie uniwersytetu katolickiego w Salcburgu — Izba węgierska — Sejm kroacki.*)

Stolica Austryi i szerokie w ogóle koła ludności monarchii pozostają ciągle jeszcze pod wrażeniem ostatnich katastrof na polu ekonomicznem i finansowem. Przytem wszystkiem nader ważną jest okoliczność, że opozycya polityczna nie może wyzyskać tych wypadków dla własnych celów. To nie krach spowodowany spekulacyą giełdową, lecz przesilenie izolowane wywołane niepomyślnemi konjunkturami w realnych interesach handlu i rolnictwa, przemijającym brakiem gotówki włożonej w różne przedsiębiorstwa. To nie gangrena, ale chwilowe kłopoty i wypadki nadużyć ze strony pojedyńczych osób. Nadto przesilenia te dotykają w pierwszym rzędzie zakłady i ludzi niemających żadnego związku z dzisiejszą polityczną większością lub też należących do opozycyi. W obec ścisłego powiązania stosunków ekonomicznych i finansowych każda katastrofa daje się wszystkim uczuć, ale na dzisiejszej polityce, na obecnej większości parlamentarnej nie ciężу żadna absolutnie wina, owszem ludzie i instytucye obecnej ery czynią co mogą tylko, aby złe złagodzić i usunąć jak najrychlej przesilenie.

— Rocznik statystyczny ministerstwa rolnictwa ogłasza w trzecim zeszycie daty statystyczne odnoszące się do górnictwa w Austryi w roku 1883. W całej Austryi było w pomienionym roku 738 przedsiębiorstw górniczych, przeto o 23 mniej, niźli w roku poprzednim i 115 hut, czyli o trzy mniej. W przedsiębiorstwach górniczych było zatrudnionych 89.668 robotników (o 2514 więcej niźli w r. 1882). w hutach 12 413 (o 699 więcej), razem 102.081 robotników, pomiędzy którymi znajdowało się 92.493 mężczyzn, 6757 kobiet i 2831 dzieci. Z cyfry robotników odpada na kopalnie węgla kamiennego 39.694, na kopalnie węgla brunatnego 30.045, na huty rudy żelaznej 10.367, na inne zakłady hutnicze 2046. Największa ilość górników przypada na Czechy, bo 42.706, najmniejsza na Gorycyę i Gradyskę, bo tylko 17. Toż samo Czechy pierwsze zajmują miejsce pod względem ilości robotników zajętych w hutach. W Galicyi było zajętych w kopalniach 3355 górników, w hutach 897. Cały kompleks zakładów górniczych i hut wynosił z końcem 1883 r. 169.237 hektarów, czyli o 703 hekt. więcej niźli w roku poprzednim; z czego przypada 226 hektarów na zakłady eraryalne, a 477 na prywatne. W Galicyi obszar kopalni powiększył się o 462 hektarów.

— *Vaterland* podaje bliższe szczegóły co do zamiaru założenia w Salcburgu uniwersytetu katolickiego. Ponieważ istnieje tam już wydział teologiczny, przeto cała trudność polega w założeniu trzech świeckich fakultetów. Naprzód tedy jest zamiar otwarcia wydziału prawniczego i historyczno filozoficznego. Na ten cel wystarczyłby fundusz 700.000 złr. Z funduszów dawnego uniwersytetu pozostało 319.000 złr., które zostaną prawdopodobnie zwrócona nowemu uniwersytetowi. Resztę potrzebnego kapitału będzie łatwo zgromadzić w drodze składek, zwłaszcza, że w Niemczech zebrano już na ten cel 150.000 mark.

— Na ostatniem, przed feryami świątecznemi, posiedzeniu Izby węgierskiej, Minister handlu hr. Szechenyi odpowiadał, jak wiadomo, na interperpelacyę dep. Helfyego, w sprawie podwyższenia francuskich ceł zbożowych. Minister oświadczył że ze względu na rozpoczęte w tej mierze rokowania, nie może dać szczegółowych wyjaśnień, dodaje tylko, iż porozumienie z rządem austryackim, co do zgodnego w tej kwestyi działania, nastąpiło już 6 października. Izba przyjęła tę odpowiedź do wiadomości, poczem, po załatwieniu niektórych petycyj i kilku spraw nietykalności poselskiej dotyczących, została Izba odroczoną z powodu świąt Bożego narodzenia. Budżet tedy nie został załatwiony przed Nowym Rokiem, a zebrana po świętach Izba rozpocznie natychmiast obrady nad preliminarzami ministerstwa handlu, sprawiedliwości, oświaty i obrony krajowej.

— Sejm kroacki został zwołany na 29 b. m. Donoszą z Zagrzebia, że zaraz na pierwszem posiedzeniu sejmu, odczytanym zostanie reskrypt królewski, wzywający sejm do wyboru regnikolarnej deputacyi, z 12 członków złożonej. Po wyborze deputacyi, uchwali sejm prowizoryum budżetowe na krótki czas, a nie jest wcale wykluczoną możliwość, iż zbierze się on w styczniu, dla uchwalenia budżetu i kilku drobnych projektów ustawodawczych, a po załatwieniu tych spraw zostałby odroczonym aż do lata.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Środki przeciw Duńczykom Szlezwiku.)

Berl. Pol. Nachr. piszą: Bardzo często się powtarza wypadek, że młodzi ludzie z północnego Szlezwiku, w którym mówią przeważnie językiem duńskim, zrywają skutkiem antiniemieckiego patryotyzmu wszelkie stosunki ze swoim krajem rodzinnym przez emigracyę, a następnie bez pozwolenia i tajemnie przekradają się z powrotem przez granicę. Ze względu więc na agitatorskie tendencye Danomanów, uchwaliły miejscowe władze niemieckie, postępować przeciw takim, bez stałego pobytu indywiduom, stosownie do ustawy. Odpowiednio do tego postanowienia zostali naczelnicy gmin przez przełożone władze administracyjne poinformowani, ażeby zwracali baczność, czy nie przebywają w ich gminach młodzi ludzie bez legitymacyi, a co się najczęściej powtarza około świąt Bożego Narodzenia, albo też, czy nie przebywają tacy, którym wydano legitymacye do wychodźtwa. Jeżeliby naczelnicy gmin odkryli takich ludzi, obowiązani są o tem bezzwłocznie zawiadomić administracyę policyjną, ażeby stosownie do położenia i stanu rzeczy albo unieważnić legitymacyę emigracyjną, albo też przedsięwziąć natychmiast wydalenie podejrzanych osób. W razie zaniedbania tego obowiązku urzędowego, przewidziane są jak najsurowsze środki dyscyplinarne przeciw odnośnym funkcyonaryuszom podwładnym.

(Odwiedziny u Mahdiego.)

Bosphore Egiptien ogłosił relacyę francuskiego dziennikarza Olliviera Pain, który był przyjęty przez proroka Sudanu, i miał z nim następującą rozmowę:

Pain: Nie jestem chrześcianinem, a gdy nim byłem nazywano mię Ollivierem Pain. Obecnie nazywam się . . . Mahdi: Zostałeś pan może muzułmaninem tylko dla tego, ażeby bezpiecznie przebyć drogę do mnie. Jeżeli tak jest, to możesz powrócić na łono swej religii. Nie chcę nikogo zmuszać do przyjęcia wyznania Mahometa. Pain: Jestem dobrym muzułmaninem i modlę się trzy razy dziennie. Zapytany, pocoby przybył do proroka, odparł Pain: Przybyłem, ponieważ mówią w Europie, że bronisz wolności i walczysz za wyzwolenie narodu i dla wiary Mahometa. Inni jednak, szczególnie Anglicy twierdzą, że jesteś dzikim barbarzyńcą, człowiekiem krwi nie sytym, który wszystkich każe zabijać, jeżeli nie chcą ci być posłuszni, a to bez względu na ich wyznanie religijne. Moi rodacy z Francyi wysłali mnie, ażebym się przekonał co jest prawdą. — Mahdi: Pozostań tedy przy moim boku, a zobaczysz własnemi oczyma, jakim jestem. Jeżeli jednak rodacy pańscy walczą za wolność, to czemu podnoszą broń przeciw Arabiemu? — Pain: Francuzi byli w pierwszej chwili

---

bo po co on tu tak często zajeżdża, a zawdy prawie wonczas, gdy tu sąsiedzi się zjadą a rozprawiają głośno to o tem, to o owem.... Wprawdzie Lis stary inną mi jeszcze podawał przyczynę częstych odwiedzin owego Jaromira, alem go, asindzieju, sfukał i milczeć nakazał....

— I jakąż to przyczynę? — spytałem.

— Et! głupstwo jest i nawet supozycya taka wydaje mi się być śmieszną. Lis twierdzi, asindzieju, jakoby ów imćp. Jaromir do Jadwini zaglądał i zamierzał o jej rękę deklarować się....

— A to może być.... — wyrwało mi się mimowoli — bo i ja zauważałem....

— Co i waść asindzieju, to samo śmiesz prawić! — z krzykiem wielkim porwał się pan Chorąży. — A to byłby piękny *casus*, gdyby taki nicpoń pomyśleć śmiał.... Dam ja mu Chorążankę, że ruski miesiąc, asindzieju, pamiętać będzie!

I z wielkim ferworem jął biegać po komnacie, z Abdankiem na czole, żem go uspokajać i mitygować musiał.

Minęło tak dni kilka, aż do terminu wesela, a przygotowania do niego odwróciły myśl p. Chorążego od Jaromira i Rudnickiego doniesień. Gdy oto, jako się wyżej rzekło, na drugi, czy trzeci dzień godów weselnych, gdy licznie zebrani goście zabawiają się żywą przy węgrzynie rozmową, zjawia się nagle ów pan Gozdawa ze swoim krewniakiem. Było to tem więcej dziwnem, że Gozdawa nigdzie zwykle nie bywał, chyba w sądach a trybunałach; z nikim też relacyi nie miewał i nikogo nie przyjmował u siebie, chyba w interesach prawnych. Mówiono, że nawet z synem jedynakiem rzadko się widywał, bo syn ten księdzem był i przy kościele Bonifratrów w Krasnostawie jakąś funkcyę sprawował, stary zaś Gozdawa, jako farmazon. do kościoła nie chodził, a synowi długi czas nie dawał sukni przywdziać duchownej.

Pojawienie się tych ichmościów cale dziwne i niemiłe wywarło wrażenie i wszyscy znacząco spojrzeli po sobie, a pan Chorąży zajeżdżających przed ganek zoczywszy, rzucił się ku drzwiom tak gwałtownie, żem w aprehensyi, aby się nie uniósł zbytecznie, znowum go mitygować a uśmierzać zaczął.

— Nie lękaj się, asindziej! Gość w dom Bóg w dom... pod dachem moim włos im z głowy nie spadnie, ale wiedzieć się godzi, co mi ten niezasłużony zaszczyt sprowadza...

W tej chwili otwarły się podwoje i wszedł naprzód imćp. Gozdawa, figurka mała, sucha, zgarbiona i przyodziana nędznie. Za nim szedł posuwisto Jaromir, przybrany suto a wyglądający niby senator w kontuszu pięknym, jedwabnym, ciemno-turkusowym, żupanie złocistym, z karabelą przy boku, drogiemi kamieniami nabijaną.

Zaczem przybyli submitowali się kornie p. Chorążemu; lecz ten na ukłon, odpowiedziawszy ukłonem, stał w miejscu milcząc, jakby oczekiwał wyjaśnienia tych niespodzianych nawiedzin.

— Dzieląc powszechne uczucia konsyderacyi dla osoby jw. Chorążego i jego dostojnej rodziny — począł uroczyście p. Gozdawa — przybyliśmy, ja i mój krewniak oto tu obecny imćp. Korczak Jaromir, złożyć powinne hołdy nasze, wraz z życzeniami dla nowożeńców, których związek, kojarząc dwa zasłużone w Rzeczypospolitej rody, łącząc starożytnego Abdanka...

— Dziękuję, asindzieju, dziękuję.... przerwał impetycznie p. Chorąży, nie zasłużyłem na tyle względów, ile że ani ja, ani mój zięć, nie mieliśmy okazyi...

— To nasza, a głównie moja wina, *mea maxima culpa*!... przerwał słodziuchno p. Gozdawa, — iżem dotąd, prowadząc iście pustelniczy żywot, nie starał się pozyskać sobie względów jw. Chorążego...

— Zbytek łaski! asindzieju, zbytek łaski! z widocznym impetem przerwał znów Chorąży. Hamował się w gniewie, który jednak lada chwila mógł groźnie wybuchnąć; twarz mu czerwieniała, oczy krwią zabiegały a na czole Abdank w całej pełni wystąpił.

Na to jednak nie zdawał się zważać p. Gozdawa i pomimo znaków Jaromira, który stał przy nim skonsternowany widocznie, nie objawiał wcale zmięszania z powodu tak niezwykłego w gościnnym Chorążego domu przyjęcia. Ja tymczasem w wielkiej aprehensyi, łamałem sobie głowę, co też za myśl ukrytą a niefortunną miał Jaromir, sprowadzając owego Gozdawę w czasie godów weselnych. I po namyśle przyszedłem do tej konkluzyi, że w ten sposób zamierzał on właśnie naprawić to, co popsuło wydanie się jego pokrewieństwa z nienawistnym Chorążemu Gozdawą; przyprowadzając zaś do skutku zgodę między nimi, a może i porozumienie w owym o las procesie, utorować sobie drogę do łaski rodzica Jadwigi. Zauważyłem też w tej chwili, że oczy Jaromira zwracały się ustawicznie w stronę, gdzie siedziała Jadwiga, śliczna w stroju druchny, ale także dziwnie pomięszana i blada.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wratysław Daniłowicz

przychylni Arabiemu, ale stali się jego nieprzyjaciołmi, gdy spostrzegli, że Arabiego można kupić, jakoteż, że groził życiu wielu Francuzów w Egipcie. — Mahdi: Czemu wówczas przybyły okręta francuskie pod Aleksandryę i nie brały udziału w walce. — Pain oświadczył, że gdyby Arabi nie był pozyskał sympatyi ludu egipskiego, to byliby walczyli przeciw niemu, nie chcieli jednak nastawać na życie Egipcyan, pozostali więc na miejscu jedynie po to, ażeby widzieć co się stanie. — Mahdi był bardzo zadowolony i serdecznie ściskał ręce francuskiego publicysty, a następnie ofiarował mu na mieszkanie mały domek obok swego. We trzy dni po tej rozmowie udał się Pain z Mahdim pod Chartum.

(Ostatni wybuch w Londynie.)

Dnia 13 grudnia roku 1867 wykonali Fenianie zamach na więzienie Clerkenwell. Wtenczas wśród straszliwego wybuchu kilkanaście osób znalazło śmierć, mnóstwo ludzi padło rannych, ale życie i zdrowie tak licznych ofiar miało wówczas przynajmniej okupić wyswobodzenie dwom Fenianom, którzy zamknięci byli po za kratami tego więzienia. Jakoby na przypomnienie siedmnastej rocznicy zburzenia Clerkenwell, w ubiegłą sobotę, pragnęli Fenianie zburzyć w Londynie wielki most na Tamizie, a Anglicy zadają sobie pytanie, jaki miał być cel praktyczny w tym właśnie zamachu na most niewinny. W odpowiedzi na to pytanie tłómaczą dzienniki, że w czasach ostatnich naród [illegible]yjski, nie widząc żadnych objawów wyraźnych patryotycznego działania swoich przywódców, stygnął w gotowości do hojnego składania datków pieniężnych na cele polityczno-narodowe. Chyba więc, ażeby znowu ocucić uśpiony już zapał, wystąpili spiskowcy z czynem, tylko że ten właśnie czyn niedorzeczniejszym był od wszystkich poprzednich. Gdyby nawet było się powiodło sprawcom zamachu skruszyć most do najmniejszej cegiełki — mówią dzienniki — to ze zgliszczy dla Irlandczyków wyrośćby mogła tylko tem zaciętsza nienawiść Anglików, a przecież takiego owocu sami Irlandczycy zaliczyć nie mogą do rzędu praktycznych korzyści. Kto spełnił zamach? — Czy, sprawcy znani już z imienia i osoby? nie wyjaśniono; oburzenie jednak angielskie spada na Irlandyę, zanim stwierdzono, czyja tam działa ręka. Dotąd wyśledzono tylko, że w sobotę o zmroku właściciel czółen w Queenhithe wynajął za 4 szylingi łódź dwom nieznajomym, z których jeden niósł pod pachą zieloną paczkę. Nieznajomi popłynęli rzeką, a minąwszy most Sonthwark zginęli z ludzkich oczu.

Odtąd nieznajomi wraz z łodzią przepadli bez śladu, policya daremnie się ogląda za łodzią przynajmniej, gdy owych dwóch nieznajomych wykryć niepodobna.

Municypalność londyńska wyznaczyła 5000 funtów szterlingów za wykrycie sprawców zburzenia, które po rewizyi ponownej wykazało się większem niż z razu; fundamenta i mury mostu miejscami tak szeroko są rozłupane, że w ich szczeliny można rękę zagłębić wygodnie.

KRONIKA

— **Wczorajszy wieczór literacki** u Stanisława hr. Badeniego zgromadził ponownie liczne grono gości, którzy do późnej godziny zabawiali się najmilszą, pełną swobodnego ożywienia rozmową.

— **Konkurs.** W państwowej służbie budowniczej na Morawie opróżnioną jest posada adjunkta budowniczego z systemizowanemi dochodami X klasy rangi. Starający się o tę posadę winni podania swoje, zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacyi zawodowej, oraz znajomości obu języków krajowych (czeskiego i niemieckiego) wnieść w drodze przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 15 stycznia 1885 do ck. Prezydyum Namiestnictwa w Bernie.

— **P. Władysław Kłosowski,** dyrektor ruchu kolei państwowych, kawaler orderu Franciszka Józefa i radny miasta Lwowa, w dniu dzisiejszym obchodzi 25-tą rocznicę służbową. Urzędnicy i słudzy wspomnianej kolei wręczyli dziś z tego powodu szanownemu jubilatowi wspaniale wykonany adres pamiątkowy, którego wytworna oprawa sporządzona została w znanym tutejszym zakładzie introligatorskim p. L. Wierzbickiego.

— **Pan Walery Przyborowski,** znany powieściopisarz w Warszawie, otrzymał koncesyę na wydawanie codziennego pisma politycznego p. t. *Chwila*.

— **Techniczno-policyjną próbę** przestrzeni kolejowej Buczacz-Husiatyn, jak nam donosi depesza z Buczacza, ukończono wczoraj. Uwzględniając obecny stan budowy, postawiła komisya wniosek, aby dnia 31 b. m. otworzyć ruch osobowy i towarowy do Kopeczyniec, zaś z Kopeczyniec do Husiatyna tylko towarowy.

— **Kandydatem na wiceprezydenta** miasta Krakowa, ze strony Koła większości tamtejszej Rady miejskiej, mianowany został p. Józef Friedlein.

— **Do Rady powiatowej** rohatyńskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy gmin wiejskich, wybrany został wójt z Martynowa starego, Dmytro Oleksów.

— **Na ogólne żądanie** odbędzie się w sobotę, 27 bm., w sali kasyna miejskiego, drugi koncert panien Wandy i Jadwigi Bulewskich, które trzecią część czystego dochodu z tej produkcyi ofiarowują dla Domu Pracy. O świetnem powodzeniu tego koncertu pod względem udziału publiczności nie wątpimy, pomnąc na ogólną sympatyę, jaką młode wirtuozki zdobyły sobie pierwszym zaraz popisem swoim w kołach muzykalnych i towarzyskich naszego miasta. Zastrzegamy sobie jeszcze podanie szczegółowego programu sobotniego koncertu.

— **Komitet pomnika Mickiewicza** w Krakowie przypomina swoim członkom, że na posiedzeniu, odbytem w dniu 17 b. m, powzięto uchwałę, iż wybór jurorów, po myśli ustępu 8 programu konkursowego, dokonanym być winien na pełnem posiedzeniu komitetu, w dniu 29 grudnia b. r. Posiedzenie to odbędzie się o godzinie 5 wieczorem w sali posiedzeń ratusza miejskiego. Redakcye innych pism polskich proszone są o powtórzenie tego ogłoszenia.

— **Prezes kasyna miejskiego** zaprasza pp. członków, jak zwykle, na opłatek we środę o godzinie wpół do 1 w południe, do lokalu kasynowego.

— **Zarząd towarzystwa politechnicznego** zaprasza członków na opłatek do biura towarzystwa (ulica Lindego l. 9), we środę, dnia 24 b. m., o godzinie 4 po południu.

— **Z Wiśniowca** donoszą jednemu z naszych czytelników, że przy odbywającej się tamże sprzedaży zabytków po ks. Wiśniowieckich dzieją się wielkie nadużycia. I tak panu Radzimińskiemu, obywatelowi z Wołynia sprzedano portret królowej Leszczyńskiej, a wydano portret jakiejś niemieckiej księżniczki. Innemu panu sprzedano stolik, na którego blacie był bardzo pięknie wstawiony herb, główną wartość tego stolika stanowiący. Sprzedający jednak, dowiedziawszy się, na czem polega wartość stolika, zdjęli blat a nabywcy odesłali same nogi, mówiąc, że więcej nic tam nie było, i że tylko same nogi ze stolika pozostały i t. p.

— **Kółka rolnicze.** Od ostatniego ogłoszenia zawiązały się następujące kółka rolnicze: 245 Krakowiec (powiat Jaworów), założył p. Franciszek Stadnicki. 246 Kłodno (Limanowa) zał. delegat ks. Edward Ropski. 247 Mikuszowice (Biała) zał. del. p. Jan Kaszycki. 248 Podczerwone (Nowy Targ) zał. włościanie. 249 Łoszniów, 250 Strusów i 251 Podhajczyki (Trembowla) zał. del. ks. Kanonik Kaliniewicz. 252 Dragonówka (Tarnopol) zał. del. p. Władysław Boberski. 253 Podhorki (Kałusz) zał. del. p. Ignacy Przestalski. 25[illegible] Libiąż wielki (Chrzanów) zał. ks. proboszcz miejscowy i włościanie 255 Łozowa (Tarnopol) zał. ks Jan Skurczak. 256 Nowosiółka koropiecka (Buczacz) zał. del. p Artur Zaremba Cielecki. 257 Topolska i 258 Łdziany (Kałusz) zał. del. [illegible] J. Przestalski. 259 Sokolniki (Tarnobrzeg) zał del. p Henryk Dolański.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 49 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 30 listopada do 6 grudnia włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 37, płci żeńskiej 41, razem 78, czyli o 6 mniej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 11·1, śmiertelność roczna 35·1 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 7, na I dzielnicę 16, na II dzielnicę 11, na III dzielnicę 10, na IV dzielnicę 4, na szpitale 30. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 16, zapalenia przewodu oddechowego 9, ospy 4, płonicy 3, dyfteryi i tyfusu brzusznego po 2, biegunki i śmierci gwałtownej po jednym i t. d.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i synów plac Kapitulny l 2, pani Amelja Andrzejowska 2 zł, pan J. S. 1 zł., pan Jankowski 5 zł, pan P. S. 1 zł., hr. z Brzezia Artur Russocki 1 zł., J. P. 2 zł., Artur hr. Gołuchowski z Łosiacza 50 zł., Kitali Nadel, dostawca wiktu 5 zł, J. Z. 4 kilo masła. Rozdano do dnia 20 grudnia b. r. 2.256 porcyj zupy, 2 010 porcyj chleba.

— **Wypadek kolejowy.** W jednej tylko części nakładu wczorajszego numeru mogliśmy podać następujący telegram z Wiednia: Druga część porannego pociągu lokalnego, idącego z St. Pölten do Wiednia, wjeżdżając dnia 22 b. m. o godzinie 5 rano na stacyę Eichgraben, zderzyła się z pierwszą częścią tego pociągu, która z powodu zasp śnieżnych spóźniła się o kilka minut. Wskutek tego dwa wagony zostały uszkodzone, a konduktor i dwaj podróżni są lekko ranni.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono przy ładowaniu pakunków z wozu pocztowego przed filią poczty przy ulicy Skarbkowskiej, worek z kwotą 36 zł. i z papierami; Mendlowi Rothowi jedwabną brązową kołdrę wraz z prześcieradłem, wartości 8 zł., z ganku, pod l. 3 ulica Serbska; p. Kazimierzowi W. baranicę, z czarnych rosyjskich baranów, dwa do trzy metry długą i tak szeroką, zielonem suknem pokrytą, wartości 80 zł., z wozu, na placu Strzeleckim; Leibie Schweigerowi, przy ulicy Młynarskiej, klacz małorosłą, maści kasztanowatej, 6-letnią, z białym pyskiem i z białą gwiazdką na czole, trzy nogi białe, jedno oko rybie, wraz ze źrebięciem czarniawem, z gwiazdką na czole i z białemi kopytami, wartości 60 zł. — Zgubiono; p. Ludwik F., srebrny zegarek, cylinder, z niklowym łańcuszkiem, z wisiorkiem kształtu głowy końskiej, wartości 10 zł.; Tańka Goleńczuk, zarobnica, 6 do 8 sznurków drobnych korali, z medalikiem Matki Boskiej Częstochowskiej, wartości 10 zł.; p. Józef M. srebrny, pojedyńczo kryty zegarek, remontoir, na 10 kamieni, z plecionym tasiemkowym niklowym łańcuszkiem; Chaim Hirschklau ręczną skórzaną, czarną torbę z bielizną i z drobnostkami, wartości 9 zł. — Pies legawy, żółty, około 6 miesięcy mający, bez obróży, pozostaje jako zbłąkany w koszarach artyleryi przy ulicy Gródeckiej; pies czarny z łańcuchem, którego przydybano 20 b. m. na placu Halickim, znajduje się w komisaryacie I dzielnicy, gdzie go może właściciel odebrać. — Jakób Matys, syn kościarki, pod l. 11 ulica Korytna mieszkającej, mający lat 13, brunatnej twarzy, blondyn, ubrany w długim surducie i czarnej barankowej czapce, wydalił się z domu dnia 16 b. m. i nie powrócił dotąd.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu baronowa Ifigenia Sina, wdowa po tajnym radcy i właścicielu słynnego domu handlowego, a matka hrabiny Wiktorowej Wimpffen, księżny Ipsilanti, małżonki posła greckiego u dworu wiedeńskiego, i księżny de Castries, przeżywszy lat 69; w Londynie znakomity geolog angielski Charles V. Wood; w Stuttgarcie były wirtemberski minister V. Gessler.

— **Zmarły dyplomata** i generał francuski Fleury, jak donosi *Figaro*, zostawił w rękopismie swoje pamiętniki o czasach i ludziach drugiego cesarstwa. Pamiętniki te oceniają wydawcy francuzcy na 100.000 franków. Generał zaliczał się do najdowcipniejszych i najbystrzejszych umysłów współczesnej Francyi. Wspomniany wyżej dziennik opowiada, że generał nim poznał osobiście Gambettę, wyrażał się o nim: „Jest to parobek, sądząc z grubych frazesów, jakich używa.“ Później jednak zmienił Fleury swój sąd o słynnym dyktatorze francuskim, nazywał go, „podziwienia godnym despotą“. — O pewnym skąpym senatorze wyraził się: „Ten sobie nic nie odmawia — u innych.“

— **Sławny historyk niemiecki,** Leopold Ranke, w dniu 21 b. m. ukończył 89ty rok życia, a na Wielkanoc najbliższą obchodzić będzie sześćdziesiątą rocznicę objęcia katedry w uniwersytecie berlińskim.

— **Oktaw Feuillet,** sympatyczny pisarz francuski, który ciężko był zachorował, jak donoszą dzienniki paryskie, powrócił już całkiem do zdrowia i wykończył właśnie nową czteroaktową komedyę dla *Théâtre Français*.

— **Defraudacya milionów.** Ostatnie dzienniki wiedeńskie zapewniają, że władza ma już w ręku dowody współwiny aresztowanego agenta Kufflera, w olbrzymich defraudacyach Jaunera. Niewątpliwą mianowicie ma być rzeczą, że Kuffler wiedział, z jakiego źródła pochodzą milionowe sumy, dostarczane mu przez Jaunera do prowadzenia eskontu. Zdaje się, że defraudacye tych sum nie ciągnęły się od tak wielu lat, jak pierwotnie przypuszczano, lecz dokonane zostały dopiero w ostatnim roku. Większa część zdefraudowanych sum przepadła, wskutek bankructwa firm „Latzko“, „Weinrich“, „Tschinkel“, oraz przesilenia w czeskiem towarzystwie kredytowem ziemskiem, a nieszczęśliwe spekulacye giełdowe Jaunera i Kufflera ostatecznie przyspieszyły katastrofę. W jakiem przymusowem położeniu znajdował się już pod koniec Jauner, najlepiej dowodzi okoliczność, że naruszył on nawet depozyta swoich braci, Franciszka i Henryka. Pierwszy ponosi stratę w sumie 40.000 zł., drugi w sumie 80.000 zł. W pakietach, które zawierały owe depozyta, znaleziono efekta, nieprzedstawiające żadnej prawie wartości. — W ostatniem przesłuchaniu, Kuffler już podobno przyznał się do winy zupełnie. Zrazu pewny siebie i zamknięty w sobie, okazuje się teraz złamanym na duchu i gotowym do wyjawienia wszystkiego.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w tych dniach w miejscowości Reutlingen. W pożarze, który wybuchł tam w jednym z domów, utraciła życie cała rodzina Benzów, złożona z rodziców i czworga dzieci, w wieku od lat 9 do 17.

— **Najnowszą ozdobą galanteryjną** świata damskiego w Paryżu, według *Figara*, jest „rewolwerek“, którego kształt mają najnowsze broszki, spinki i t. d. Modę tę zawdzięczyć należy pani Clovis-Hugues.

— **Szczerość.** W twierdzy Aleksandropolu, na Kaukazie, zastrzelił się komisarz policyi Ignatowskij, roztrwoniwszy powierzone sobie pieniądze rządowe. Przed śmiercią nakreślił samobójca następujące słowa: „Żyłem, grałem w karty i dlatego umieram. Umarli się nie wstydzą“.

— **Nową grotę** odkryto przypadkiem przy wierceniu tunelu w pobliżu fortu de l'Ecluse pod Genewą. Głębokości jej jeszcze nie zbadano: w 40 metrach natrafiono na prawdziwe jezioro. Pieczara ta, jak sądzą przyrodnicy, była niegdyś podziemnem łożyskiem strumienia górskiego, który płynie nieopodal.

— **Handel dusz.** Donieśliśmy niedawno za korespondentem *Polit. Corr.* o przytrzymaniu, skutkiem interwencyi c. k. generalnego konsula w Marsylii, ośmiu dziewcząt, które miały być uwiezione do Buenos-Ayres, tudzież ich uwodziciela. Jednocześnie, jak donoszą *Now. Wr.*, jeden z agentów, kwitnącego w południowej Rossyi handlu dusz, nabył w Kiszyniewie „na sprzedaż“ siedm kobiet, które miały być wywiezione do haremów stambulskich. Agent, nabywca osobiście odwoził ten „towar“ do stacyi Rudzielnaja, gdzie powierzył go drugiemu agentowi, który ma dostawić kobiety do Odessy. Tam znowu znajdują się agenci, którzy odstawiają je aż do haremów. Korespondent nie dodaje, czy władze interweniowały w tym wypadku, co w obec tak systematycznie prowadzonego przedsiębiorstwa zdaje się wszakże rzeczą niewątpliwą.

— **Napad na pociąg.** Z Filadelfii donoszą: Dnia 7 bm. w nocy pięciu zamaskowanych i od stóp do głów uzbrojonych łotrów, w odległości trzech mil angielskich od Little Rock zatrzymało pociąg osobowy kolei Arkansas. Pod groźbą rewolwerów zbójcy zmusili służbę pociągu i 75 podróżnych do wydania im wszystkiej gotówki, zegarków oraz innych kosztowności. Zrabowali tym sposobem około 6000 dolarów. Około północy ograbiony pociąg przybył do Little Rock, zkąd natychmiast wyprawiono pogoń za złoczyńcami, na których trop spuszczono kilkanaście buldoków. Psy po dłuższym czasie powróciły do Little Rock, gdzie też przy ich pomocy wyśledzono pięć osób, które rzeczywiście brały udział w tym zuchwałym napadzie.

— **Ciekawa przesyłka.** *Słowo* opowiada: Pani K., obywatelce ziemskiej, skradziono przed czterma laty z mieszkania w Warszawie cały majątek, osiągnięty ze sprzedaży folwarku, mianowicie sumę 18.500 rs w listach zastawnych, a oprócz tego kosztowności, futro i garderobę Wszelkie poszukiwania były nadaremne i p. K. musiała przyjąć obowiązki damy do towarzystwa, nie miała bowiem z czego żyć. W roku zeszłym, a więc po trzech latach, przytrzymano w jednym z tutejszych kantorów pewnego jegomościa, który zmieniał 7 kuponów od skradzionych listów. Jegomość ten, wskazał jednak osobę, od której kupony nabył, ta znów osoba wskazała inną, tamta jeszcze inną i znowu ślad przepadł. Aż oto w tych dniach odbiera pani K. przesyłkę z Brukseli, a w niej wszystkie skradzione listy, już jednak bez kuponów. Przesyłka ta, zamiast wyświetlić uradowanej pani K. tajemnicę kradzieży, jeszcze ją więcej zaciemniła.

— **Pomnik Wirgiliusza.** W Pietole, miasteczku w Mantuańskiem, odbyło się d. 30 listopada uroczyste odsłonięcie pomnika Wirgiliusza, gdyż według prastarej tradycyi kolebka nieśmiertelnego piewcy *Aeneis* stała na wzgórzu pod tem miastem, zwanem *Monticelli di Virgilio*. Życiopis Wirgila, Waleryusz Probus, powiada, że tenże urodził się jako syn wyrobnika (*mercenarius*) w Andes, wiosce odległej o 30.000 kroków od Mantuy, którą dziś identyfikują z miejscowością Pietole. W uroczystości odsłonięcia pomnika brały udział władze i literackie stowarzyszenia, za których inicyatywą pomnik został wzniesiony. Mowę wygłosił autor *Satana*, poeta Giosse Carducci, który sławił Wirgila nietylko jako poetę, ale także jako ziemianina i rolnika, czem zyskał poklask obecnych na obchodzie włościan.

---

* **Przewodnika gimnastycznego** (organu towarzystwa gimnastycznego *Sokół*, wychodzącego we Lwowie, pod redakcyą dr. Tadeusza Zulińskiego) opuścił prasę Nr. 12 z grudnia r. b. Treść: Należyta dbałość o narząd oddechowy (Dokończenie). — Pogrzeb prof. dr. Mirosława Tyrsza w Pradze czeskiej. — Uroczystość otwarcia nowej sali gimnastycznej *Sokoła*. — Sprawy lwowskiego towarzystwa gimnastycznego *Sokół*. — Kronika.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 22 grudnia.)

(*L.*) Przewodniczący p. Dąbrowski. Zgodnie z wnioskiem sekcyi II przedstawionym przez dr. Semilskiego, uchwaliła Rada upoważnić magistrat do asygnowania wszelkich wypłat w ciągu pierwszego kwartału r. 1885, aż do stanowczego uchwalenia budżetu na ten rok.

Dr. Goldman, w imieniu sekcyi V, przedłożył wnioski, tyczące się ruskiej szkoły ludowej. W połowie r. b. uchwaliła Rada utworzyć przy jednej z istniejących już szkół ludowych, klasy paralelne, z ruskim językiem wykładowym a to pod warunkim, jeżeli do jednej klasy zapisze się co najmniej 25 uczniów, których rodzice lub opiekunowie domagać się będą wykładu ruskiego. W wykonaniu tej uchwały zostały przy szkole im. Piramowicza, na początku bieżącego roku szkolnego utworzone klasy paralelne i to przy wszystkich czterech klasach

pomimo, że do czwartej klasy zapisało się mniej niż 25 uczniów. Dowody pojednawczych tendencyj złożyła Rada także i tą okolicznością, że liczbę uczniów zredukowała do 25, podczas gdy ustawa podaje jako minimalną liczbę uczniów jednej klasy cyfrę 40. Ale na tem samem posiedzeniu, na którem zapadła powyższa uchwała, postanowiła Rada wnieść rekurs do Ministerstwa oświaty przeciw orzeczeniu krajowej Rady szkolnej, według którego włożono na gminę m. Lwowa **obowiązek** utrzymywania z własnych funduszów osobnej ruskiej szkoły ludowej. Rekurs został wniesiony, ale nie odniósł skutku; Ministerstwo odrzuciło go. Magistrat i sekcya V wnoszą tedy, ażeby Reprezentacya miejska wniosła obecnie do Trybunału administracyjnego zażalenie przeciw orzeczeniu kraj. Rady szkolnej, zatwierdzonemu przez Ministerstwo oświecenia.

Dr. Madejski w dłuższem przemówieniu rozebrał tę sprawę z stanowiska prawniczego i politycznego, a raczej utylitarnego. Nad sprawą tą zastanawiała się gruntownie komisya prawnicza Reprezentacyi miejskiej i przyszła do przekonania, że są ważne i wielce uzasadnione powody do wystąpienia z zażaleniem wobec Trybunału administracyjnego. Rzecz bowiem tak się przedstawia: Do Trybunału wpłynęło zażalenie o rzekomem pogwałceniu praw narodowości ruskiej. Pominąwszy już kwestyę, czy ci, co wnosili zażalenie, byli do tego kompetentnymi, podnieść wypada, że Trybunał z trzech, przez żalących się podniesionych zarzutów, uwzględnił tylko jeden powód i orzekł, że ponieważ we Lwowie brak szkoły ruskiej, przeto nie mogą Rusini kształcić się w swoim języku i tem samem prawa ich zostały naruszone, a dalej orzekł Trybunał, że ponieważ prawa Rusinów są naruszone, przeto gmina miasta Lwowa jest obowiązaną z własnych funduszów utrzymywać szkołę ruską. Orzeczenie to, w gruncie rzeczy tylko akademiczne, zapadło widocznie jedynie wskutek niedostatecznej informacyi i jednostronnego przedstawienia rzeczy, albowiem o pogwałceniu praw języka ruskiego w szkołach ludowych mowy być nie może, chociażby tylko dlatego, iż we wszystkich szkołach tego rodzaju nauka języka ruskiego jest obowiązkową, a dalej także dlatego, iż we Lwowie istniała osobna szkoła z ruskim językiem wykładowym i że nigdy nikt nie wzbraniał Rusinom założenia osobnej szkoły ruskiej. Pod względem ściśle jurydycznym ma więc Reprezentancya miejska aż nadto ważne i dostateczne powody do wniesienia zażalenia przeciw orzeczeniu krajowej Rady szkolnej zapadłemu na podstawie znanego orzeczenia Trybunału administracyjnego. Ale inaczej przedstawia się sprawa z stanowiska praktycznego. Nim jeszcze orzeczenie kraj. Rady szkolnej zostało Rezprezentacyi miejskiej zakomunikowane powzięła ta Reprezentacya z własnej inicyatywy uchwałę, o której wspomniał powyżej sprawozdawca sekcyi V; od początku bieżącego roku szkolnego mamy więc we Lwowie faktycznie szkołę, przy której są klasy paralelne z ruskim językiem wykładowym. Sprawę całą załatwiliśmy tedy w domu, między sobą i daliśmy tym sposobem wyraz tendencyi, która zamanifestowała się tak dobitnie w ostatniej sesyi sejmowej. Ze stanowiska praktycznego nie ma tedy powodu do wnoszenia zażalenia i dlatego wnosi mowca, ażeby Rada nie przychyliła się do wniosku sekcyi V, lecz przeciwnie, rzecz całą uważała za załatwioną.

Dr. Małecki rozebrał tę sprawę jeszcze praktyczniej. Zażalenie, wniesione do Trybunału administracyjnego, odnieść może dwojaki skutek: albo zostanie uwzględnione, albo też odrzucone. Przypuśćmy, że zostanie dla gminy przychylnie załatwione; jakiż praktyczny rezultat mieć będzie takie orzeczenie dla gminy? Zgoła żadnego, albowiem nikomu nawet przez myśl nie przejdzie znosić istniejące już przy szkole Piramowicza klasy paralelne z ruskim językiem wykładowym. Ale jeżeli gmina przegra sprawę, naówczas odezwą się niezawodnie głosy, że nie z własnej inicyatywy, lecz z nakazu i pod przymusem kreowaliśmy ruskie klasy. Czy wśród takich alternatyw możemy się jeszcze wahać? Nie. Ale idźmy dalej: Czy wypada nam, z krajową Radą szkolną, a więc z instytucyą naszą, powstałą z naszych kości i z naszej krwi, wieść spór o sprawę już stanowczo załatwioną? Mowca przychyla się więc do wniosku dr. Madejskiego.

P. Wachnianin przyłączył się również do wywodów poprzednich szanownych mowców, kładąc główny nacisk na to, że nie należy dla teoryi niweczyć dobrego wrażenia, jakie wywołała uchwała Rady miejskiej, powzięta w lecie r. b.

Dr. Goldman bronił wymownie wniosku sekcyi V, która równie jak magistrat **musiała** powodować się ściśle względami jurydycznemi. Ustawa powiada jak najwyraźniej, że o języku wykładowym decyduje stanowczo i nieodwołalnie ten, kto łoży na szkołę, a więc nie można narzucać gminie obowiązku utrzymywania szkoły z językiem wykładowym, którym przemawia znakomita mniejszość ludności. Sekcya spełniła tylko swój obowiązek, a mając przed sobą ważne powody do wniesienia zażalenia, musiała pominąć względy podniesione tak wymownie przez pp. Małeckiego i Madejskiego; nie wolno było sekcyi zrzekać się podstaw do wniesienia zażalenia; musiała ona z naciskiem zaznaczyć, że są prawne podstawy do obalenia poprzedniego orzeczenia Trybunału. Radzie zaś wolno pominąć względy jurydyczne i powodować się innemi względami.

Po tych wywodach przyjęła Rada znakomitą większością głosów wniosek dr. M. Madejskiego.

Na poufnem posiedzeniu mianowała Rada, zgodnie z propozycyą prezydenta, adjunktami miejskiej Izby obrachunkowej do tychczasowych asystentów: Karola Glanca, Władysława Kaniewskiego, Michała Łazowskiego *alias* Dąbrowskiego i Ferdynanda Włoszyńskiego, a dalej mianowała adjunktami rachunkowymi: Józefa Chowańca, inżyniera elewa kolei Karola Ludwika i Józefa Zulaufa, poborcę przy administracyi niestałych dochodów miejskich. Do zupełnej reorganizacyi miejskiej Izby rachunkowej potrzeba jeszcze mianowania sześciu asystentów rachunkowych, co nastąpi prawdopodobnie dopiero na początku r, 1885.

Z TURYNU

(*Wspomnienia z wystawy*).

(Ciąg dalszy.)

Co do owego naturalizmu (*verismo*) w sztuce, o którym już uprzednio wspomnieliśmy, a który i we Włoszech, podobnie, jak gdzieindziej, wbrew wszelkim starym i nowszym tradycyom, widocznie się rozwielmożnił, to jawne tu były a mnogie ślady jego natchnienia, jeśli natchnieniem zwać można kierunek sztuki, który poniża ją, odzierając ze skrzydeł, broniąc jej wszelkiego wyższego polotu, a sprowadzając do brutalnego niemal naśladownictwa natury, w tem, co ona najmniej pięknego i wzniosłego posiada. Były naprz. krajobrazy liczne, widoki, zdjęte z miejscowości, najmniej zasługujących na kopiowanie, zgoła nieciekawych i brzydkich; są brzydsze jeszcze historyczne niby obrazy, odtwarzające sceny, nie warte ni pomysłu artysty ni pracy jego, lub inne, pospolite co do treści, lecz przedstawione w sposób niepospolity, bo niesmaczny i płaski Obrazek, który już budził wstręt wszystkich lepszego smaku i poważniejszego zmysłu ludzi na wystawie Rzymskiej, figurował i tutaj: to Lukrecya, znieważona przez królewskiego syna, i mordująca się wobec otwartych jatek, z przednią dekoracyą dużych sztuk surowego mięsiwa rozpłatanych bydląt, świeżą krwią jeszcze sączących.... Owoż dzieł takich, płaskiego zgoła pomysłu i złego smaku, niemało Były tu wreszcie i religijne malowidła, sceny, przedstawiane z widoczną dążnością zapoznania wszelkich religijnych natchnień, tradycyj. Była para wizerunków Chrystusa, któreby zawieszone gdzieś w kościele lub przybytku modlitwy, wstręt, grozę raczej i zniechęcenie, niż poczucie wiary i nabożeństwa budziły. Braknie im nawet tego, co gdzieindziej w podobnych utworach tejże szkoły widzimy. Słynny Chrystus ukrzyżowany francuzkiego mistrza Bonnat'a, wystawiony przed laty kilku w Paryżu, a nabyty następnie dla trybunału sprawiedliwości, to nie Zbawiciel, to nie Baranek Boży, lecz muszkularny gladyator, budzący ideę fizycznej siły i za studyum anatomiczne przynajmniej służyć mogący; tutejsze i tej nie posiadają zalety: poziomo i płasko obmyślane, nędznie też zgoła wykonane zostały. Imion autorów ich nie podaję nawet, gdyż wątpię, aby w utworach tej miary przejść mogły do nieśmiertelności....

Pomimo to wszystko, porównywając wystawę tę sztuk pięknych z oglądanemi płodami ich gdzieindziej, np. w Paryżu, w czasie wielkich powszechnych popisów z r 1878 lub na współczesnych salonach, ogólnie a bezstronnie sądząc, spostrzega się tu jawną, wielce korzystną w tej mierze różnicę. Dzięki niewygasłym do reszty a tak mnogim i drogocennym tradycyom, dzięki też niechybnie naturalnym własnościom charakteru i talentu włoskiego, naturalizm dni dzisiejszych nie sprowadził tu jeszcze całkowitego spustoszenia, negacyi wszelkiego ideału religijnego i duchowego natchnienia. Różnica ta przejawia się widocznie we wszelkiej dziedzinie, w piśmiennictwie zarówno, jak i w sztukach Tu Zola np. znajduje zbyt mało naśladowców i lubowników, a widziałem sam, jak w Neapolu publiczność własną ręką zdzierała teatralne afisze, zwiastujące przedstawienie *Nany*, ktore w istocie do skutku nie przyszło. Tu młodzież, warstwa robotnicza nawet, hucznie przyklaskuje jeszcze ideom takim, jawnie wypowiadanym, jak Bóg, sumienie, religia! Jednocześnie niemal z nawiedzinami działu sztuk pięknych w Turynie, znalazłem się pewnego wieczora w teatrze, kędy w świeżym przekładzie włoskim, dokonanym przez owego krotochwilnego Yoricka, dawano dramat francuski znanego Deroulèda, pod tytułem *Moabitka*. Cokolwiek o utworze tym powiedzieć można, nie dzieląc wielu zapatrywań i myśli autora, to pewna, iż nosi on niezaprzeczoną cechę talentu, z wyższą, religijną ściśle dążnością. Pod osłoną odległej starożytności, sięgającej przed-chrystusowych czasów, w obrazku żydowsko moabickiej społeczności przedstawia on wiernie kwestye i walki obecnego czasu, ujemne i dodatnie strony, a kończy silnym twierdzenia okrzykiem: „Jest Bóg!“ Owoż wiadomo, iż z tego właśnie powodu wzbroniony został we Francyi: pan Ferry, w pochlebnym zkądinąd liście do autora, niepochlebną wszakże dla społeczności wyraża obawę, aby religijny duch dzieła tego, religijne affirmacye, nie obudziły antireligijnych namiętności.. Włochy nie uznały potrzeby ni możności obawiać się tego, przysposobiły sobie utwór francuski w pięknym przekładzie, i hucznemi oklaskami osypały autora jego, tłómacza i dzielnych swych dramatycznych artystów. Szczegół to wielce charakterystyczny, a przytoczyłem go tu, aby zatwierdzić, iż ta sama różnica zachodzi też w dziedzinie sztuk pięknych, we włoskich dziełach pendzla i dłuta. Pomimo gęste zkądinąd objawy wpływów tej szkoły, którą Włosi zwą *Il Verismo*, nie mniej tu wszakże widoczne mnogie dzieła wyższego polotu, szczytniejszego natchnienia Przedmioty treści religijnej są jeszcze na porządku dziennym, nie zawsze odarte z aureoli tradycyi i wiary. Krom owych dwóch wizerunków Chrystusa, o których przed chwilą wspomniałem, nie ma tu takich religijnych okropności, jak np. „Gloryfikacya św. Wincentego“ w czasie powszechnej wystawy parykiej — trup ohydny, przegniły, rzucony na kwiaty; albo „Św. Sebastyan wobec cesarza“ — widmo przerażające, straszne, którego wrażenia pełnego przykrości i grozy, podziśdzień zapomnieć nie mogę. Tu natomiast, pomiędzy innemi, patrzyłem z przyjemnością, jeśli nie zachwytem, na „Męczeństwo św. Pankracego“ przez Eroli Erulo z Rzymu, obraz poważny, piękny zaniedbany nieco w szczegółach, z wykończoną wszakże pięknie postacią świętego młodzieńca, z dobrym efektem światła i żywością kolorytu. Takież wrażenie czynią: „U stóp krzyża“, dzieło Eugeniusza Conti, gdzie szczególniej krzyż sam i oświetlenie doskonałe; „Męczennica chrześciańska“ Henryka Crespi z Medyolanu, o ślicznych postaciach samejże umęczonej dziewicy i niosących ją w głębie katakumb starców; „In montibus sanctis“ przez Delleani z Piemontu, procesya w górach, doskonale wykonana, z przedniemi typami wieśniaków i uderzającym kolorytem, rzecz nabyta przez króla Humberta; „Obłóczyny św. Joanny Fr. de Chantal, dokonywane przez św. Franciszka Salezego“, płótno duże, poważne, poprawne w pomyśle i szczegółach, pendlza Loverini Ponziano z Bergamo i t. p.

W braku niekiedy oryginalnego pomysłu w przedmiotach religijnych widzieliśmy na wystawie zręczne i piękne naśladownictwa szkoły starej, chrześciańskiej, w jej najczystszych i najszczytniejtzych utworach, n. p. *Wizerunek Matki Najsw.* niemal skopiowany, tak podobny do słynnej *Madonny della Stella*, w klasztorze św. Marka we Florencyi, anielskiego pendzla Fra-Angelico z Fiesole, a rzecz, w gruncie, naśladowana tylko przez Rajmunda Rossi; albo *Regina Martyrum* przez Magistretti, w guście podobnież starym. Mnóstwo też było rodzajowych obrazków, zbliżających się treścią do malowideł religijnych, z których kilka przedniej wartości i prawdziwego talentu. Wymienię tu: *Sacrilegio* przez Ludwika Raymonda z Turynu: zakonnik-kapłan zamordowany u stóp ołtarza zburzonego w sprofanowanej świątyni, *Carità*, obraz przedstawiający Siostry Miłosierdzia opiekujące się drobnemi sierotami pendzla Crosio z Aequi; *Cecylia-przewodniczka w katakumbach z Fabioli* przez Olivetti z Rzymu, obrazek wdzięczny bardzo; *In S. Zeno a Verona* przez Rubensa Santoro z Neapolu: przedsionek kościoła, w którym modli się kobiet kilka starych i młodych, a każda z innym skupienia i nabożeństwa wyrazem, rzecz zgoła piękna i pochwały godna; i w końcu, śliczny w szczegółach, poprawny co do rysunku i kolorytu obraz Pestelliniego z Florencyi, przedstawiający grono ubogich dziewcząt, powtarzających paciorek swój z zakonnemi opiekunkami swemi przed obrazem Bogarodzicy; nosi on tytuł: *Regina Angelorum, ora pro nobis!* W ogóle, rzecz to szczególna i uwagi godna, że gdy świat dzisiejszy, (a włoski nie jest tu bynajmniej wyjątkiem) nie zbyt chętnem okiem patrzy na zakonność, klasztory, tolerując zaledwo te jeszcze, które w nędzy, w naglącej fizycznej potrzebie ludzkości, niosą jej pomoc, poświęcenie, opiekę, sztuka wybiera często przedmioty swe z ich łona, a Turyńska wystawa była tego jawnym dowodem. Na dziesiątki możnaby tu policzyć płótna poświęcone bądź postaciom, bądź całym scenom zakonnym, i to bynajmniej nie w płaskim celu drażnienia lub pośmiewiska... Stare pogańskie obrzędy religijne dostarczały też treści niektórym lepszym utworom, z których wspomnimy dwa przednie: *Preparativi nel tempio di Flora* Mangilli'ego z Florencyi, i *L'offerta nuziale*, w dniu zaślubin, przez Muzzioli, oba śliczne, pełne życia, barwy, świeżości, a nieposzlakowane co do układu, rysunku i perspektywy.

Obrazów historycznych z dziejów starych i nowszych, pełno było na wystawie, ale zaledwo kilka zasługuje na baczniejszą uwagę. Na czele ich, jako arcydzieło niemal energii, siły wykonania, mistrzowstwa pędzla, postawić należy olbrzymią postać *Klemensa VII Papieża*, w chwili, gdy przegląda plany i mapy fortyfikacyj Florencyi oblężonej. Dzieło to Norfini'ego z Lukki, wielkich rozmiarów i pierwszorzędnej artystycznej wartości, przypomina mimowolnie oryginalne, pyszne typy naszego Matejki: obok doskonałej techniki, wybornych szczegółów, jest tu taż sama potęga i moc artyzmu. Następnie „*Bitwa pod Montebello*“ Sebastyana de Albertis z Medyolanu; „*Venezia 12 Maggio 1797*“ Jacovacci'ego z Rzymu; „*Ultimi istanti di Cola di Rienzi, ultimo dei tribuni di Roma* (według Bulwera) przez Rivę z Medyolanu; „*L'Inquisizione*“ przez Vela Spartaco i „*Michelangelo Buonarotti nella capella Sistina*“ przez Alby z Turynu, należą też bezsprzecznie do znakomitych historycznych utworów pędzla. Pierwszy z nich i ostatni zwłaszcza zdradza niepospolity talent i oryginalność artysty. Swieża, okropna klęska na wyspie Ischii natchnęła niektórych malarzy, dostarczając kilka płócien wielkiej wartości. Wymienię z nich dwa przednie, budzące powszechne na wystawie zajęcie i rozrzewnienia uczucie: to „*L'aurora del 29 luglio 1883*“, pędzla Morgari Rudolfa z Turynu i Ksawerego Altamury z Neapolu: „*Una madre a Casamicciola*“. Pierwszy obraz doskonałego pomysłu i układu, a wykonany prawdziwie po mistrzowsku. W świeżej ruinie obalonego w powszechnym pogromie domu leży dorodna dzieweczka na poły już nieżywa, śmiertelnie ugodzona, i snać przed chwilą wydobyta z pod gruzów. Ojciec z wyrazem męzkiej boleści klęczy nad nią i podtrzymuje miłośnie zranioną jej głowę; matka, cudownej piękności, w srogim swym żalu, łamie ręce i patrzy w niebo przez łzy, w których odbija się poranna jutrzenka, wschodząca nad miastem, zamienionem w gruzy i cmentarz; drobne chłopię, przerażone tem wszystkiem, chwyta się fałdu sukni matki — wszystko zaś dziwnie tkliwe, piękne, naturalne, choć groźne, bez sztucznego efektu, wywołujące najgłębsze spółczucia i rzewności wrażenie. Wszystkie postacie i szczegóły wykonane po mistrzowsku; koloryt poprawny, oświetlenie wyborne. Oczy łzawe tej matki boleściwej, wzniesione ku niebu i dziecię, tulące się ku niej, to cały poemat! Dziwi mnie mocno, iż obraz ten dotychczas nabytym nie został przez Ministerstwo, aby ozdobił przyszłą narodową galeryę sztuki nowożytnej. *Matka z Casamiccioli* Altamury niemniej zasługuje na to. Już samo imię artysty „drogie Apellesowi“ przypomina najcelniejsze historyczne utwory lat ostatnich. Obecne dzieło jego, podobnie jak i uprzednie prace, nacechowane jest głębokiem uczuciem, techniką znakomitą, kolorytem żywym. doskonałem też wykończeniem szczegółów. Postać matki, trzymającej konające dziecię, wydobyte z ruin, tchnie grozą, przerażeniem bardziej może, niż boleścią. Postać dziecka zrobiona wybornie i, zdaniem mojem, niesłusznie zarzucają jej pewną, teatralną manierę i układ nienaturalny. Jest to raczej zbyt naturalne, niestety, wyprężenie konania. (D. c. n.)

Dr. Sas.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Karty korespondencyjne**. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, wskutek rozporządzenia ministerstwa handlu, mogą być przyjmowane od dnia 1 stycznia 1885, r. w ruchu pocztowym w Austro Węgrach, jakoteż z Niemcami karty korespondencyjne, sporządzone prywatnie. Karty te winny dokładnie odpowiadać co do wielkości i jakości papieru kartom, wystawianym przez pocztę; a na przedniej stronie powinny być opatrzone niemieckim napisem: *Correspondenz-Carte* Prócz tego pozostawia się do woli przesyłającego umieszczenie jeszcze innego napisu w krajowym języku, oprócz napisu niemieckiego. Na kartach tych należy przylepiać markę za dwa centy, a jeżeli zawierają kartę korespondencyjną na odpowiedź, to i ta powinna być opłacona znaczkiem za dwa centy. Karty korespondencyjne nieopłacone, lub też

niedostatecznie opłacone, jakoteż nieodpowiadające kształtem lub wielkością kartom wystawianym przez zarząd pocztowy, wykluczone są z ruchu pocztowego.

* **Rozporządzeniem** c. k. Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 1 kwietnia 1884 (dz. u. p. nr. 41) zaprowadzono obowiązkowe używanie kolejowych listów frachtowych, na których wydrukowaną już jest marka stemplowa. Termin, od którego te blankiety listów frachtowych w używanie wejść miały, naznaczono na dzień 1 stycznia 1885. Obecnie zawiadomiło wys. c. k. Ministerstwo handlu, że termin ten odroczono do 1 lipca 1885, a zarazem nadmieniło, że w myśl §. 1 powołanego powyżej rozporządzenia, w ruchu bezpośrednim z Włochami, Szwajcaryą, Francyą, Belgią, Rossyą, Rumunią i Serbią mogą być używane i nadal, a więc także po 1 lipca 1885, używane dotychczas formularze listów frachtowych, nalepiając na nich jak dotąd markę stemplową. — Co się podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 19 grudnia 1884.

Z biura Izby handl. i przemysłowej.

Prezydent. Sekretarz.
E. Simon m. p. *M. Bodyński* m. p. radca ces.

Wiedeń, 23 grudnia. (*Telegr. Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 1942 sztuk wołów, między temi galicyjskich 353, bukowińskich 143, węgierskich 885, niemieckich 611. Ogólny przypęd był o 433 sztuk mniejszy, niż zeszłego tygodnia, natomiast z Galicyi o 377 mniej, z Bukowiny o 26 więcej przypędzono. Przebieg targu był leniwy. Ceny spadły o 1 złr. 50 cnt. Nie sprzedano 28 sztuk. Płacono za opasowe woły galicyjskie po 54—61 wyjątkowo po 62 złr. woły chude po 48 do 50 złr., za opasowe woły węgierskie po 53 do 64 złr., wyjątkowo 65 złr., za woły z paszy 50 do 53 złr., za opasowe woły niemieckie po 54 do 64 zł. wyjątkowo 64·50 do 65·50 złr. za 100 kilo martwej wagi.

Preszburg, 23 grudnia. (*Tel. Gaz Lw.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono tu ogółem 1145 sztuk wołów, czyli o 286 mniej niż zeszłego tygodnia. Pomiędzy temi z Galicyi 12 czyli o tyle więcej. Woły galicyjskie osiągnęły cenę 58 złr.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 9 b. m. udzielić najmiłościwiej Najw. Sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi ustawy, którą dozwolono gminie miasta Jarosławia na pobór opłaty od piwa.

Święta Bożego Narodzenia są dla Najjaśniejszego Domu podwójną uroczystością, schodzą się bowiem z dniem urodzin Jej Cesarskiej Mości Najj. Pani. Jak donoszą z Pesztu, rano d. 24 b. m. zostanie odprawioną na zamku w Budzie msza cicha, której wysłucha cały Najw. Dwór. W godzinach przedpołudniowych Najj. Pani będzie przyjmować życzenia, a popołudniu odbędzie się w apartamentach Jej Ces. Mości obiad familijny. Wieczorem Członkowie Najw. Domu zgromadzą się znowu u Najj. Pani. Na uroczystość tę pośpieszyli wczoraj do Pesztu także Najdost Cesarzewiczowstwo. Ich Cesarskie Wysokości wyjadą z Pesztu w drugie święto, a to równocześnie z Najj. Panem, którego przyjazd został na ten dzień zapowiedziany w Wiedniu.

Według sprawozdania ministerstwa rolnictwa, istnieje obecnie w Austryi jedna akademia rolnicza, 13 zakładów średnich i 58 szkół niższych, czyli razem 72 szkół rolniczych i leśnych. W dziesięciu z nich językiem wykładowym jest język polski, w 18 czeski, w 4 zaś czeski i niemiecki.

Rząd węgierski wydał, na podstawie konwencyi rybackiej, zawartej między Austro-Węgrami a Włochami, nowe rozporządzenie co do rybołowstwa na węgierskiem wybrzeżu, które zgadzają się we wszystkich punktach zasadniczych z odnośnem, niedawno ogłoszonem, rozporządzeniem rządu austryackiego.

Dzienniki donoszą, że rokowania pomiędzy Austryą i Towarzystwem afrykańskiem, co do uznania ostatniego, rozpoczną się niebawem.

Konferencya afrykańska miała odbyć wczoraj ostatnie posiedzenie przed świętami Bożego Narodzenia.

Nat. Ztg. dowiaduje się, że pruska rada ministeryalna zajmie się wkrótce sprawą wypracowania nowego projektu o podatku giełdowym.

Dzienniki berlińskie ogłaszają mnóstwo telegramów, listów, adresów i t. d., które dają wyraz oburzeniu, z powodu odrzucenia przez większość parlamentu znanej pozycyi na utworzenie w ministerstwie spraw zagranicznych posady drugiego dyrektora.

W procesie, przeprowadzonym zeszłego tygodnia w Lipsku przeciw anarchistom, zapadł wczoraj wyrok, zasądzający Reinsdorfa, Rupscha i Küchlera na karę śmierci, a Bachmanna i Holzbauera na dziesięć lat ciężkiego więzienia. Trzech oskarżonych uwolniono.

Podług zapewnień półurzędowej prasy rossyjskiej, ostatni termin przebywania wszystkich w ogóle poddanych państw obcych w służbie przy kolejach żelaznych w południowo-zachodnich guberniach caratu został naznaczonym na 13 stycznia (starego stylu).

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, porozumienie pomiędzy Serbią i Bułgaryą nie przyszło do skutku. Belgradzki telegram urzędowy oskarża wprost rossyjskiego agenta dyplomatycznego w Sofii o paraliżowanie układów, chociaż takowe były popierane przez gabinet petersburski. *Presse* twierdząc, że winę rozbicia się układów nie tyle należy przypisać intrygom agenta rossyjskiego, jak raczej złej woli rządu bułgarskiego, wypowiada nadzieję, że roztropności i umiarkowaniu księcia Aleksandra powiedzie się położyć kres anormalnym stosunkom pomiędzy dwoma państwami bałkańskiemi.

Presse odwołuje swoją wiadomość, powtórzoną przez nas w wczorajszym numerze, jakoby rząd rumuński objął pod własny zarząd sieć rumuńską kolei lwowsko-czerniowiecko jasskiej.

Köln. Ztg. donosi w depeszy z Paryża, że Ferry po konferencyi, odbytej z ministrem wojny i marynarki, wysłał dłuższy telegram do admirała Courbeta, w którym mu poleca zwracać baczność na wypadki w Korei.

Po ponownem otwarciu sesyi parlamentarnej w styczniu, wystąpi rząd w Izbie z nowem żądaniem kredytów na Madagaskar.

Izba francuska uchwaliła na sobotniem wieczornem posiedzeniu cały budżet z wyjątkiem ekstraordynaryum. Prawica nie wzięła udziału w głosowaniu. Deputowany Mackau oświadczył, że prawica uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za budżet, ponieważ jest zorganizowanym niedoborem. Izba odroczyła następnie swe posiedzenia do 26 grudnia.

W komisyi, utworzonej do zbadania traktatu z Kambodżą, oświadczył minister prezydent Ferry, że uznaje bezwarunkowo postępowanie gubernatora Thompsona przeciw królowi Kambodży, który chciał podstępem uchylić się od konwencyi z roku 1863.

National donosi: Ze strony Chin czyniono kroki u reprezentanta francuskiego Patenotre'a, celem dojścia do porozumienia z Francyą. Patenotre otrzymał jednak od prezesa gabinetu francuskiego informacyę, ażeby nie przyjmował żadnych propozycyj i oświadczył, że siły zbrojne francuskie zostaną wkrótce wzmocnione, a zatarg z Chinami rozstrzygnie oręż. W kołach opozycyjnych głoszą, iż rząd ma zamiar zaniechać okupacyi Formozy i wszystkie siły zwrócić przeciw Tonkinowi i Pekinowi.

Republique Fran. uderza na Stanleya i protestuje przeciw braniu pod dyskusyę terytoryalnych spraw Francyi na kongresie berlińskim.

Z Tulonu donoszą, że wskutek silnej burzy rozbił się jeden okręt torpedowy. Załogę zdołano uratować. O nadzwyczajnych burzach donoszą także z Brestu i Cherbourga.

Z Paryża wyjechał poseł hiszpański Silvela, a powrót jego na to stanowisko poczytują za nieprawdopodobny.

Izba włoska przyjęła projekt ustawy o senacie miasta Neapolu, a względnie o kosztach tego zadania 259 głosami przeciw 146.

Na ostatniem posiedzeniu, na którem rozstrzygnąć się miała kwestya zgody z kolejami, była obecną niezwykła liczba deputowanych 454. Crispi, uzasadniając prosty porządek dzienny, zakończył swe przemówienie słowy: Wiek mój wkłada na mnie obowiązek myśleć o śmierci i pozostawić dobrą pamięć po sobie. Odrzucam ugodę z kolejami, ponieważ jest niebezpieczne dla kraju. Minghetti wypierał się, żeby kiedykolwiek poczytywał był konwencye za ostateczne rozwiązanie kwestyi ruchu na kolejach. Mniema jednak, że są one logicznem następstwem oktrojowanego przez lewicę artykułu 4 konwencyi bazylejskiej, który ustanawia zarząd ruchu prywatny. Jakkolwiek wolałby zarząd państwowy, przyjmuje jednak ugody z kolejami gdyż odrzucenie ich doprowadziłoby do parlamentarnego rozbicia. Cieszy się, że kontrakta zredukowano do terminu 20-letniego, jakkolwiek wolałby termin tylko piętnastoletni. Nigdy jednak nie chce skutkiem swego wotum uchodzić za współodpowiedzialnego za fakta, których następstw trudno przewidzieć. Depretis zrzekł się słowa w imieniu rządu, ażeby umożliwić głosowanie. Obliczono, że prawdopodobna większość za uchwałą konwencyi nie wyniesie więcej, jak 80 głosów.

Wiadomość o zatknięciu flagi niemieckiej na niektórych częściach Nowej Brytanii, Nowej Irlandyi, na wyspach Admiralskich i na jednej części północnego wybrzeża Nowej Gwinei, potwierdza się według doniesień pism zagranicznych. Nowa Brytania i Irlandya są dość obszernemi wyspami, z których przybywają głównie robotnicy na wyspę Samoa i inne, osiedlone przez przedsiębiorców niemieckich. Nowa Gwinea jest jedną z największych wysp, wnętrze jej, czyli okolice w głębi, jeszcze niezbadane dokładnie, a podania o przestrzeni różnią się. Jedni twierdzą, że przestrzeń jej zajmuje 8.500, inni, że 13.000 mil kwadratowych. Flagę niemiecką zatknięto na tej części wyspy, do której Anglia nie rościła sobie praw żadnych. U brzegów zachodniej tej wyspy mają swe posiadłości Holendrzy; wybrzeża południowe zajęte zostały przez Anglię.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Suakimu, że powiodło się szczęśliwie przesiedlenie kobiet i dzieci ludności Senheitu do Massoua. Na miejscu zagrożonem pozostała tylko ludność męzka. Obecnie idzie o zabezpieczenie losu kobiet i dzieci miasta Matammy w okręgu Kalabat, co nastręcza więcej trudności, ponieważ miejscowość ta położona jest na skrajnym wschodzie Sudanu; liczą więc tylko na dobrą wolę Abisynii, przez którą ma przejść karawana pod przewodnictwem oficera egipskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 grudnia. Urzędnik bankowy Lucas (*patrz Kronikę*) sprzeniewierzył na szkodę *Giro- und Kassenverein* depozyt w sumie 45.000 złr. w. a.

Wiedeń, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* donosi: Dyrektor urzędów pomocniczych, radca cesarski Juliusz Mosch, przy przeniesieniu go w stan spoczynku, otrzymał, w uznaniu wiernej i skutecznej służby, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo handlu zarządziło, aby ci kandydaci do Izb handlowych, którzy nie są zarazem wyborcami w odnośnem ciele wyborczem, byli uważani, w razie otrzymania większości głosów, jako niewybrani. Tym sposobem w berneńskiej Izbie handlowej na 48 mandatów Czesi otrzymają 25. Słychać, że niemieccy członkowie złożą swoje mandaty.

Praga, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Klub młodoczeski uchwalił petycyę w sprawie przyznania przedmieściu praskiemu dwóch deputowanych do Rady państwa.

Peszt, 23 grudnia. Policya tutejsza wykryła wczoraj w mieszkaniu pewnej kobiety drukarnię socyalistyczną, która wraz z licznemi pismami i manuskryptami socyalistycznemi została bezzwłocznie skonfiskowaną. Aresztowano ową kobietę, tudzież socyalistę, Franciszka Spielmanna.

Berlin, 23 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi afrykańskiej obradowano znowu nad amerykańskim projektem, żądającym zneutralizowania ziem Kongo, poczem odroczono dalszą dyskusyę, gdyż większość wyraziła mniemanie, iż poruszone w projekcie kwestye nie wchodzą w zakres właściwych zadań konferencyi.

Berlin, 23 grudnia. Urzędowne doniesienia potwierdzają wiadomość o zatknięciu flagi niemieckiej na różnych punktach Nowej Gwinei, i Archipelagu Nowobrytyjskiego, a to celem zapewnienia skutecznej opieki tamtejszym osadom niemieckim i stacyom handlowym.

Berlin, 23 grudnia. Konferencya afrykańska odroczyła się do 5 stycznia.

Bardzo liczne zgromadzenie stronnictwa narodowo-liberalnego wyraziło żywe uznanie dla polityki zagranicznej ks. kanclerza, a zarazem oburzenie z powodu uchwały parlamentu z dnia 15 b. m., której nie podziela naród niemiecki.

Berlin, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Konferencya afrykańska przyjęła wniosek o ograniczeniu handlu gorącemi napojami w ziemiach Kongo i Nigru, z tem jednak zastrzeżeniem, iż podobne ograniczenie nie przyniesie uszczerbku zasadzie o wolności handlu.

Paryż, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Utrzymuje się tu pogłoska o rychłym przyjeździe do Paryża księcia Bismarcka, w skutek czego panuje pewne zaniepokojenie co do przyjęcia kanclerza ze strony ludności. *Liberté* pisze, iż przyjazd księcia Bismarcka do Paryża byłby błędem, nie można bowiem ręczyć, czy ludność nie dałaby się porwać do nieprzyjaznych przeciw niemu demonstracyj.

Rzym, 23 grudnia. Izba deputowanych ukończyła obrady nad konwencyami kolejowemi, przyjęła wniosek uczyniony, przez komisyę i odroczyła się do 15 lutego.

Rzym, 23 grudnia. Kardynał Consolini umarł.

Londyn, 23 grudnia. Zarządy koleji żelaznych oświadczają, iż nie ma powodu do przypuszczenia, jakoby ostatni pożar magazynu w Windsor (*patrz Kronikę*) był dziełem Fenian. Dokładniejsze zbadanie przyczyn pożaru wykazało, iż w skrzyni nie było ani machiny piekielnej, ani materyałów wybuchowych.

Madryt, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zapowiadają ustąpienie ministra Canovy, którego następcą ma być Silvela.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 22 grudnia 1884, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 45·10, Węg. akcye kredyt. 306·—, Akcye anglo-austr. 98·—, Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 268·—, Akcye kolei północnej 231·—, Akcye kolei południowej 146·50. Akcye kolei Alföld 180·—. Akcye kolei Elżbiety 307·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 194·—, Akcye kolei płn.-wschodniej 167·25, Wiedeńskie losy 124·50. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 106·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25. Losy regulacyi Cisy 116·75, Losy tureckie 21·50, Węgierska renta 96·02, Akcye banku związkowego 100·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·27, Węgierskie losy 115·59, Marka niemiecka —.—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 grudnia. 1884 r., godz. 10 min. 30. Akcye kredytowe 295·20, Anglo-Austr. 98·—, Unionbank 75·10, Kolej Karola Ludwika 268·—, Południowa 147·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·—, Napoleondor 9·76, Rubel papierowy 1·27. Usposobienie bez transakcyi.

Telegramy zbożowe z dnia 22 grudnia.

Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·— do 8·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.
We wtorek dnia 23 grudnia 1884.
Występ panny MARYI BILLONI

TRAVIATA

opera w czterech aktach Józefa Verdi'ego.
Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski.

OSOBY:

Violetta Valery	pna Billoni
Flora	pni Kasprowiczowa
Annina	pni Dutkiewicz
Alfred Germont	p. Villą
George Germont, jego ojciec	p. Rubirato
Gaston wicehrabia de Letoriere	p. Wojnowski
Baron Dauphale	p. Guberski
Markiz Obigny	p. Łomiński
Doktor Grenevil	p. Krykiewicz
Józef, służący Violetty	p. Chudkowski

Przyjaciele Violetty. — Rzecz dzieje się w Paryżu i okolicy tegoż.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. W. hr. Logothetti z Drohowyża. M. Fliegenschmidt z Littich. A. Lewicki z Rossyi. M. Sobańska z Rossyi.

Hotel Langa

Pp. M. Slusarski z Doliny. Z. Schimel z Przemyśla. M. Meth z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. A. Stesłowicz z Żydaczowa. W. Teperowicz z Równa.

Hotel Europejski

Pp K. Laskowski z Brzeska A. Głogowski z Bojaniec. Dr. I. Karpiński z Kołomyi. Ks. W. Sołtys z Martynowa.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5.

Dla 24 grudnia 1884

E. = + 0m 4,s98 Θ_0 = 18h 13m 24,s14

Zachód słońca 23go grudnia o 4h. 0m., 7; wschód o 19h. 59m., 7.

W grudniu nastąpi pełnia księżyca 2d 9h 35,m 8; ostatnia kwadra 9d 1h 6m, 6; nów 17d 3h 0m, 6; pierwsza kwadra 25d 2h 57m, 3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 16h, 5 i 31d 5h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 17h, 5.

Równanie czasu będzie do 22 ujemne, od 22 do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego zegary słoneczne do 22 grudnia wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 22 odwrotnie.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na grudzień dla Lwowa 760,3 mm., stan średni temperatury —2,°,6.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

22 grudnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	725,60	726,80	724,91
Stan termometru suchego w st. Cels.	+2,8	+1,4	+1,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+2,6	+1,2	—0,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,4	4,9	4,7
Wilgotność powietrza względna w %.	96	96	96
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	ene	ne.	ne.
Moc wiatru.	1	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 1,mm0. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +2,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +1,4			
Elektryczność powietrza, woltów	12	0	—9

(N. B. 23/12 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 24/12).

Przy wietrze przeważnie północnym temperatura się obniła, niebo zamglone, powietrze wilgotne, śnieg, mgła.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 grudnia 1884

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	265	—	268	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	191	75	195	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ 4 pr. w. a.	91	50	92	75
„ „ „ 5 pr. okresowe (bez kupona bieżącego)	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	50	99	50
Listy dłużne g. Z kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	—	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	75
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	67	5	77
Dukat cesarski	5	72	5	82
Napoleondor	9	72	9	82
Półimperyał	10	02	10	12
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	25½	1	27½
100 marek niemieckich	59	95	60	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 grudnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.65	82.10
luty-sierpień	82.05	82.20
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.05	83 20
kwiecień-październik	83.35	83 55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.75	126 25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.90	136 40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	142.—	142 50
„ „ 1864 po 100 złr.	171.50	172.—
„ „ 1864 po 50 złr.	170 50	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	45 —	47 —
Listy zastaw doman. państw po 120 złr. 5 prc.	151.50	152.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.95	97.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.80	104.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102 —	102.50
Galicyi	102.—	102.75
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.—	101.50
Węgier	100 50	101.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.25	98 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	296.20	296.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	858 —	860 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61 25	61.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	525 —	526 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	233 50	234 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2307	2312
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268 25	268 50
Lwow.-Czern. kolej a 200 zł. w. a. wsr.	193 50	194 —
Tow. kol.-żel. państw. po 200 zł. m. k.	307.30	307.60
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.25	147.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173 —	173 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.50	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	96.50	97.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	99.65
Gal. Tow. kred. w. s. po 4 prc.	91 40	92.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.10	99.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 10	99.60
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.30	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.50	100.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.70	106 —
„ „ po 100 zł. w. a.	102. —	102 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99 30	99.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98 80	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.15	82.30
z r. 1867	86.15	86.30
z r. 1862	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99 30	99 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41 75	42.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	43 —
Palffego po 40 zł. m. k.	37 25	37.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 25	13 40
„ węgiersk. „ po 5 zł.	7.20	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.75	51.50
Pożyez. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.50	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.35	123.80
Paryż za 100 fr.	48.70 —	48.75.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.78.—	5.80.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.76.50	9.77.50
Rossyjski imperyał	10.04.—	10.06.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 23 grudnia 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	90
„ „ „ w srebrze	83	10
Renta w złocie	104	10
5 prc. austr. renta marcowa	97	05
Akcye banku wiedeńskiego	850	—
„ „ kredytowego	293	10
Londyn	123	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	755
Dukat cesarski mon.	5	79
100 marek niem.	60	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 26427. (8237)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z d. 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60), a to na przeciąg roku 1885, lub też na lata 1885, 1886 i 1887, z prawem wypowiedzenia, lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. 1885—1887 ogłasza się niniejszem w okręgach obok wykazanych, publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który, wedle ustaw, od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2) Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca, może być gotówką, albo też w publicznych efektach, na kaucyę się kwalifikujących — złożoną.

3) Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowonem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, najdalej do 28 grudnia 1884 do godziny 2 po południu.

5) O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też u wszystkich nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami	Cena fiskalna opłacać się mającego podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające zł.	ct.	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	mięso	Gródek z 47 miejscowościami	9420	—	942	—	29 grudnia 1884 od godziny 9 rano do godziny 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 19 grudnia 1884.

L. 11380. (2810 1—3)

Edykt do l. 6337 w Numerach 265, 266, 267 tej Gazety ogłoszony prostuje się, gdyż w wierszu 13 czytać należy: „przy trzecim terminie także niżej tejże“ a w wierszu 15 „zanotowanych“ zamiast „zafantowanych.“

C. k. sąd powiatowy.
Jaworów, 10 grudnia 1884.

L. 6793. (8208 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 242 w Chodorowie położonej, dłużnika Wolfa Miszel własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz masy spadkowej po Salamonie Czaczkes dnia 13 stycznia 1885 o 10 godzinie przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania 2365 zł 80 ct. aw. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie i że wadyum wynosi 118 zł. 29 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, 13 października 1884.

L. 7297. (8212 1—3)

Dnia 16 grudnia 1884 i 15 stycznia 1885 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Pawła Sosnowskiego w Pisarowcach, wyk. hip. l. 15 w sprawie egzekucyjnej Jetty Löffel przeciw Janowi Grzebieniowi o 117 zł. 50 ct. z pn. i to za cenę szacunkową wynoszącą 660 zł. lub wyżej tejże.

Wadyum 66 zł.

W razie nie sprzedania wyznaczony do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 18 lutego 1885 o godz. 10 rano.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Gaweł w Sanoku.

Sanok, 26 września 1884.

L. 6890. (8221 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy dnia 21 listopada 1884, 23 grudnia 1884 i 23 stycznia 1885 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod nr. 325 w Tyśmienicy położoną, Filipa Hryniowskiego własną, ciała tabularnego nie stanowiącą, na 140 zł. oszacowaną, celem wydobycia pretensyi towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy w kwocie 60 zł. aw. z pn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 140 zł.; zaś wadyum 14 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 26 lipca 1884.

Licytacye.

L. 6347. (7655 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremnieście podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 178 zł. 88 ct. w.a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 114 sub. rep. 18 w Leninie wielkiej położonej dłużnika Mykiety Bedzio własnej na rzecz zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na dniu 16 stycznia 18 5 o godzinie 10 przed połud. za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registratuturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Staremiasto, 14 sierpnia 1884.

L. 6467. (8017 3—3)

C. k. sąd pewiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 2360 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya połowy realności pod l. 83 w Podgórzu położonej, Maryanny Swiątkowej własnej, w dwóch terminach, t.j. dnia 19 stycznia, i 23 lutego 1885, każdym razem o 10 rano, na których ta połowa realności tylko za cenę szacunkową w kwocie 4003 zł. 31 ct. w. a lub wyższą sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 4003 zł. 31 ct. w. a. wadyum wynosi 401 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania, i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Podgórze, dnia 2 grudnia 1884.

L. 5149. (7289 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 stycznia, 10 lutego, i 10 marca 1885, o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod nk. 21 w Zagórzu położonej lw. h. 106 objętej Markusa Schifmana, Majera i Szeindli Steherów własnej.

Cenę wywołania stanowi kw ta 3100 zł. wadyum 310 zł. w gotówce lub w papierach publicznych, ekstrakt hip i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądu kuratorem zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw dr. Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.
Przeworsk, dnia 31 lipca 1884.

L. 5897. (8156 3—3)

Dnia 29 grudnia 1884, odbędzie się w Grzymałowie licytacya wierzytelności do masy konkursowej Hersza i Racheli Kofler należących. Cena wywołania 1033 zł. 50 ct.

Wadyum 50 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 30 listopada 1884.

L. 7974. (8157 3—3)

Dnia 12 stycznia, 11 lutego, 12 marca 1885, o 10 godzinie z rana, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej Ilka i Anny Kowalczuków własnej pod lk. 113 w Paryszczach położonej, z tem, że takowa na trzecim terminie dopiero także niżej ceny szacunkowej 510zł. sprzedaną będzie.

Bliższe warunki licytacyjne w Registraturze tusądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 16 listopada 1884.

L. 52725. (7962 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do powszechnej iadomości, iż na d. 15 stycznia, 12 lutego1885, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, celem zaspokojenie kapitału z dniem 31 grudnia 1884, w sumie 4621 zł. 54 ct. a. w. się należącego wraz z prowizyą 5prc. od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 150 zł. w. a., od dnia 1 lipca 1883 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6pr. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 1pr., nareszcie kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 16zł. 11 ct. przyznanych, na rzecz galic. Towarzystwa kredytowago ziemskiego we Lwowie publiczna licytacya majętności Dąbrowa vel Pastewnik, w powiecie lwowskim położonej, wykazem hip. l. 511 objętej, obecnie p. Zygmunta Aszkanazego jak poz. 10 karty B. własnej; Cena wywołania kwota 11484 zł. w. a., wadyum kwota 1148 zł. w. a. Bliższe warunki i ekst. akt tabularny mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołanie sprzedane nie były natenczas w cele ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 16 lutego 1885 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 6 z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawający przystępujący uważani będą.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 24 czerwca 1884, jako dniu wydania ekstraktu hipotecznego do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Błażejowskiego, ze substytucyą p. adw. dr. Raresa.

Lwów, dnia 22 listopada 1884.

L. 5945. (7697 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenla pretensyi Alojzego Masgaja jako prawonabywcy Błażeja Cwiertki, w resztującej kwocie 62 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1885, każdym razem o 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż hipotecznej połowy realności pod lk. 101 w Sulkowicach położonej małoletnich Jana, Anny i Wojciecha Cwiertków własnej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 868 zł., wadyum 87 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, kterym uchwała licytacyę dozwalającc lub późniejsze wcale lub wcześnie doręczona nie zostały ustanowiono adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 30 września 1884.

L. 9478. (8123 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Kralla w kwocie 318 zł. z pn. na którą tenże otrzymał częściową zapłatę w kwocie 310 zł. odbędzie się w tusądowym gmachu dnia 29 grudnia 1884, o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realność pod lk. 17/559 l. top. 1198¾ w Dolinie położonej Antoniego Hanusza własnej także poniżej ceny wywoławczej.

Cena szacunkowa oraz wywcławcza wynosi 1018 zł.

Wadyum 5pr. takowej.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dolna, 30 października 1884.

L. 32682. (8165 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 23 grudnia 1884 odbędzie się IVta publiczna licytacya, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej wykazanych, na bezwarunkowo trzech letni okres czasu to jest od 1 stycznia 1885 do 31 grudnia 1887 lub na rok 1885 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata to jest 1886 i 1887.

Liczba bieżąca	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	klasa taryfowa	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct	Miejsce i termin przedsięwziąć się mającej publicznej licytacyi
1	Tarnopol	prawo do poboru podatku akcyzy od mięsa	I. III.	24520	—	w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu dnia 23 grudnia 1884 od godziny 8 rano do 1 po południu
2	Złotniki	od wina	—	28	—	
3	Budzanów	od mięsa	III.	2019	60	
4	dtto	od wina	—	36	—	

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc. ceny wywołania, mogą być wniesione do 2giej godziny po południu dnia 22 grudnia 1884 do rąk naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki, które są wskazane w obwieszczeniu pierwszej licytacyi z dnia 7 października 1884 l. 23126, mogą być przejrzane w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej, tutejszego powiatu skarbowego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu. Tarnopol, dnia 17 grudnia 1884.

L. 27952. (7477 2—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 1000 zł. z pn,, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 stycznia i 16 lutego 1885 r., o godzinie 10 rano licytacya egzekucyjna realności lk. 6 w Kantorowicach położonej Sabiny Sławik własnej tudzież wydzielonej z niej realności lwh. 32 oznaczonej Maryanny Baranowej własnej.

Cena wywołania 2300 zł., wadyum 230 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 16 lutego 1885 r., o godź. 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Artur Leo z snbstytucyą adwokata dr. Leona Eibenchütza w Krakowie.

Kraków, 4 października 1884.

L. 5483. (7761 2—3)

Na dniu 22 stycznia, 19 lutego i 26 marca 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w drodze licytacyi przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę niwy pola, na granicy Włodziemirsce, do gospodarstwa rustykalnego nr. 206 w Lachowicach podróżnych, należącej własność egzekutów Józefa i Maryi Szeterlachów stanowiącej na rzecz Abrahama Lauperta celem osiągnięcia resztującej sumy wekslowej 60 zł. 57 ct. w. a. z pn. Cenę wywołania stanowi 30 zł. wadyum 10pr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania tej realności wolno w sądzie tym przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Żurawno, 30 sierpnia 1884.

L. 9757. (8124 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie, oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Ryszkowskiej przeciw Józefowi Tarnawskiemu pto 40 zł. w. a. odbędzie się w dniu 20 stycznia, i 17 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie egzekucyjna przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 124 w Moskalówce położonej, z parceli budowlanej l. kat. 29 i z parcel gruntowych l. k. 28 i 30 się składającej wykazem hipotecznym l. 175 księgi gruntowej dla gminy Moskalówki objętej, tudzież realności w Czerhanowce położonej z parc l. k. 897/1, 897/2 i 894 się składającej, wykazem hip l. 359 księgi gruntowej dla gminy Czerhanowska objętej, dłużnika Józefa Tarnawskiego własnych, pod następującemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi co do realności w Moskalówce kwota 430 zł. zaś co do realności w Czerhanówce kwota 600 zł. wal. austr.

2) Wadyum wynosi co do pierwszej realności 43 zł. co do drugiej 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w ts. registraturze do wejrzenia.

O czem strony tudzież wierzycieli hipotecznycn tych realności, a to wiadomych do rąk własnych zaś tych niewiadomych którymby po dniu 11 listopada 1883 prawa hipoteczne na powyższych realnościach uzyskali lub którymby niniejsza uchwała bądź w czas, bądź wcale doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Rybarskiego się uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 7 listopada 1884.

L. 8117. (8154 1—3)

C k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 29 w Romaszówce położonej według wyk hip. Nr. 60 dłużnika Jaśka Kucego własnej w dniach 22 stycznia i 26 lutego 1885, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że realność rzeczona niżej ceny szacunkowej 500 zł. sprzedaną nie będzie. Gdyby, sprzedaż nastąpić nie mogła ułożone będą lżejsze warunki dnia 26 marca 1885 o dziesiątej godzinie rano. Wadyum wynosi 50 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Czaczkowski.

Czórtków, 31 października 1884.

L. 551. (8141 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Frieda przeciw Herschowi Isakowi 2 im. Nagelbergowi o zapłacenie 1000 zł. w. a. z pn. uchwałą c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach, z dnia 20 czerwca 1883 do l. 3426 dozwolona i decyzyą c. k. Najwyższego Trybunału z dnia 15 lipca 1884 do l. 8009 prawomocnie potwierdzona publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 227 w Brzeżanach położonej, odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw pod warunkami uchwałą z 20 czerwca 1883, do l. 3426 dopuszczonemi na dniu 19 stycznia, 23 lutego i na dniu 23 marca 1885, każdym razem o godzinie 3 po południu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1701 zł. 35 ct. Wadyum w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności złożyć się mające wynosi kwotę 170 zł. 14 ct. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczamy termin na dzień 27 marca 1885 o 3 po południu. Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze. O tem zawiadamia się wszystkie strony tudzież niewiadomych z miejsca pobytu współwłaścicieli tej realności Mojżesza Riegera, Markusa Feuerringa, Friemt Feuerring jako też wszystkich, którzyby po dniu 18 kwietnia 1883, do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyę niniejszą rozpisująca doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego do l. 3426/83 kuratora adw. dr. Karola Gottlieba w Brzeżanach i przez edykta.

Brzeżany, dnia 7 listopada 1884.

L. 15108. (8147 1—3)

C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że gdy Ilko Dowhaniuk nabywca realności wykazem hip. l. 33 gminy Kamionki małe objętej, Hnata Bułedziuka własnej w drodze licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego pto 17 rat po 12 zł. i resztę 80 zł. 90 ct. w. a. z pn. sprzedanej warunków licytacyjnych nie wykonał, wyznacza się na dzień 21 stycznia 1885 10 godź. rano, nową licytacyę tej realności z tem, że takowa i poniżej ceny wywołania na trzysta pięćdziesiąt (350) zł. ustanowionej za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum 35 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Kołomyja, 25 października 1884.

L. 5156. (8173 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że w tymże sądzie odbędzie się celem zaspokojenia Wolfowi Sommerowi należącej się sumy 149 zł. w. a. z większej 181 zł. w. a. pochodzącej wraz z procentami 6proc. od dnia 12 kwietnia 1882 bieżącymi i kosztami egzekucyi w kwotach 2 zł. 38 ct. 3 zł. 81 ct., 2 zł. 97 ct., 4 zł. 50 ct., 13 zł. 27 ct., 10 zł. i 2 zł. 30 ct. w. a. poprzednio, a obecnie w kwocie 12 zł. 91 ct. w. a przyznanemi, sprzedaż licytacyjna połowy realności nr. 166 i 177 w Nowym Sączu, Maryanny Kuczyńskiej własnych, w trzech terminach: dnia 13 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1885 o godzinie 10 rano, tak że najprzód sprzedawana będzie połowa realności nr. 166 w Nowym Sączu, a gdyby z tej osiągnięta cena kupna nie wystarczyła na pokrycie całej należytości, to natenczas licytowana będzie połowa realności nr. 177 w Nowym Sączu; na pierwszych dwóch terminach będą sprzedane te połówki tylko za cenę szacunkową lub powyżej, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania połowy realności nr. 166 jest kwota 567 zł. 37½ ct. w. a., zaś połowy realności nr. 177 kwota 729 zł. 55 ct. w. a.

Każdy z licytantów ma złożyć wadyum co do pierwszej połowy sprzedawać się mającej realności kwotę 57 zł., zaś co do drugiej połowy kwotę 73 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i dotyczące akta przejrzeć można w tut. registraturze. C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 20 września 1884.

L. 5129. (7385 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprzyw. banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej po Mojżeszu Redeize o zapłacenie sumy 1053 zł. 80 ct. a. w. z pn. zostanie w drodze publicznej licytacyi realność dłużnika pod l. 15 w Husiatynie położona ciało tabularne stanowiąca najwięcej ofiarującemu pod warunkami w t. s. uchwale z dnia 28 sierpnia 1883 l. 3914 ułożonemu sprzedaną dnia 16 stycznia 1885 o godz. 9 przed południem.

Cena wywołania jest 4900 zł. aw.

Zakład stanowi 245 zł. aw.

Husiatyn, dnia 30 października 1884.

L. 7702. (7733 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w dniu 16 stycznia 1885 o godzinie 10 rano sprzedaną będzie w sądzie tutejszym celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Erazma Niedzielskiego w kwocie 339 zł. w. a. realność Karola i Tekli Skoczowskich pod l. 7 w Strumianach za cenę szacunkową 650 zł., lub nawet niżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 650 zł.

Zakład 65 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przeglądnąć w registratnrze.

O tem zawiadamia sąd nieznanych wierzycieli tych, którzyby po dniu 29 maja 1884 do hipoteki weszli do rąk kuratowa Kazimierza Przychockiego ck. notaryusza w Wieliczce. C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 16 listopada 1884.

L. 33101. (8196 1—3)

W c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie odbędzie się celem wydzierżawienia poniżej poszczególnionych rządowych stacyj mytniczych, na przeciąg czasu jednego roku, lub na przeciąg czasu dwóch albo trzech lat, t. j. na czas od 1 stycznia 1885 do do końca grudnia 1885, lub od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1886, albo od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1887, pod warunkami w drukowanem ogłoszeniu c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58253 zawartemi.

Liczba porządkowa	Nazwa stacyi mytniczej i jej jakości	Nazwa drogi	Taryfa: myto drogowe za kilmtr.	Taryfa: myto mostowe podług kl.	Cena wywołania na 1 rok wynosi w. a. zł.	Wadyum wynosi zł.	Wadyum wynosi ct	Licytacya odbędzie się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie od godz 9 rano do 2giej po południu na dniu
1	Bohorodczany, myto drogowe	Delatyn	16	—	4492	748	67	29go grudnia 1884
2	Pasieczna, myto drogowe i mostowe	„	16	III	6000	1000	—	
3	Bednarów, myto drogowe i mostowe	„	8	II	1425	237	50	
4	Hoszów, myto drogowe i mostowe	„	16	III	4000	666	67	
5	Lisowice, myto drogowe i mostowe	„	16	I	2401	400	17	
6	Mykietyńce, myto drogowe i mostowe	Brzeżany	16	III	12750	2125	—	
7	Kłubowce myto drogowe i mostowe	„	16	I	6675	1112	50	
8	Niżniów, myto drogowe i mostowe	„	16	III	6600	1100	—	
9	Korościatyn, myto drogowe i mostowe	„	16	I	4000	666	67	
10	Rosulna, myto drogowe i mostowe	Rożniatów	16	I	806	134	34	
11	Słobódka, myto drogowe	„	16	—	1096	182	67	

Należycie opieczętowane oferty pisemne, zaopatrzone wyżej wyrażonem wadyum stanowiącem, mają być najpóźniej do 2giej godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego, na ręce naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu wniesione.

Nadaże konkretalne są wykluczone.

Wreszcie prostuje się w skutek rozp wysokiego prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z dnia 30 września 1884 l. 1624 zaszłą w §. 8 ustęp f) powołanego w ustępie obwieszczenia c. k. kraj Dyr. sk. z 26 sierpnia 1884 l. 58 653, pomyłkę drukarską w ten sposób, że pisemne oferty, jakoteż ustne nadaże wnosić można na jedno, dwu lub 3 letni peryod dzierżawy.

C k. powiat. Dyrekcya skarbu. Stanisławów, dnia 17go grudnia 1884.

Konkursa.

L. 212/n. (8212 1—3)

Pisarze zdolni z manipulacyą sądową obznajomieni z pięknem pismem znajdą zaraz umieszczenie za wynagrodzeniem 20 do 25 złr.

Podania wnieść należy do Naczelnictwa sądu powiatowego w Sniatynie.

Sniatyn, 19 grudnia 1884.

L. 2051|pr. (8236)

Konkurs celem obsadzenia posady komisarza skarbowego w IXtej, ewentualnie posady koncepisty skarbowego w Xtej klasie rangi, w obręble galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, z prawnie przypadającemi należytościami etatowemi.

Podania o te posady zaopatrzone w dowody prawnie przepisauych wymogów tudzież znajomości języków krajowych mają być wniesione w przeciągu czterech tygodni w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 20 grudnia 1884.

L. 2927. (8203 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada dozorcy więźni z płacą roczną 300 złr., dodatkiem aktywalnym 75 złr., i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dpp. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od dnia 29 grudnia 1884, obliczyć się mających do Prezydyum sądu obwodowego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 18 grudnia 1884.

L. 33862. (8133 3—3)

Konkurs na posadę expedyenta przy otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Miżyńcu w powiecie Przemyskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy za służbę pocztową w kwocie 150 złr, ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wypośrodkować się mającego ryczałtu za dziennego posłańca pieszego do Niżankowiec.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni, do c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 grudnia 1884.

L. 13996. (8134 2—3)

Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej c. k. Dyrekcyi lasów i domen 2 posad c. k. nadzorców lasów z roczną płacą 400 wraz z 25% dodatkiem aktywalnym tudzież z systemizowanym każdym razem poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego nadzorcę lasów, w razie uznania go niezdolnym do tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który rokiem próbnym być ma, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym wypadku wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa i pożytki traci.

W razie stałego przyjęcia. zostanie czas próbny w czas służby wliczony.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, moralności, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z postępem egzaminu państwowego dla nadzorców lasów i pomocników techniczno-lasowych, wnieść należy w drodze przepisanej do 15 stycznia 1885 do Prezydym c. k. Dyrekcyi lasów i domen.

Kompetenci ze stanu uprawnionych wedle ustawy z 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. nr. 60 ex 1872) podoficerów mają zaopatrzone certyfikatami podania, w razie pełnienia. czynnej służby w drodze przełożonej c. k Władzy (wojskowej komendy lub zakładu) zaś nienależących już do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie w drodze odnośnego c. k. Starostwa wnieść.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Lwów, dnia 15 grudnia 1884 r.

L. 1326. (8128 2—3)

Konkurs na posadę c. k. notaryusza w Rawie lub w razie przeniesienia na inną posadę w okręgu tutejszej c. k. Izby opróżnić się mającą.

Kompetenci zechcą podania w drodze przepisanej wnieść w przeciągu 4 tygodni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej do tutejszej c. k. Izby.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 12 grudnia 1884.

Upadłości.

L. 56978. (8218)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, iż wskutek dokonanego dnia 2 grudnia 1884, wyboru adw. dr. Goldberg datychczas prowizoryczny zarządca masy rozbiorowej Adolfa Chierera, stałym zarządcą tejże zaś adw. dr. Weiss zastępcą zarządcy masy ustanowionym został.

Lwów, dnia 6 grudnia 1884.

L. 15499. (8175)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem zakończenie konkursu uchwałą z dnia 28 marca 1883 l. 4209, do majątku Ozyasza Monatha w Przemyślu otwartego.

Przemyśl, 10 grudnia 1884.

L. 15848. (8100 3—3)

Na wniosek zarządcy masy konkursowej adw. dr. Wejdy i dłużnika konkursowego wyznacza się do tentowania ugody w sprawie konkursowej Juliana Windegga kupca w Sokalu, i ewentualnie do powzięcia uchwały co do ugody zaproponować się mającej, termin na 30 grudnia 1884, o godzinie 10 przed południem, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Sokalu jako komisarza konkursowego, na który wszystkich wierzycieli konkursowych Juliana Windegga się wzywa.

Sokal, dnia 15go grudnia 1884

C. k sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.
Drdacki.

L. 56173. (8163)

Celem powzięcia decyzyi co do sposobu zrealizowania nie ściągniętych dotąd wierzytelności czynnych masy rozbiorowej Antoniego Müllera wyznaczam termin na dzień 14 stycznia 1885 o godz. 9 przed południem w biórze nr. 6 tutejszego c. k. sądu krajowego, na który to termin wzywam wierzycieli konkursowych dotąd niezaspokojonych z uwagą, iz decyzya ta nastąpi większością głosów stawających na terminie, wedle kwoty wierzytelności przez nich zgłoszonych obliczyć się mająca.

Lwów, dnia 9 grudnia 1884.

C. k. Radca sądu krjowego.
Zenneg.
jako komisarz konkursowy.

L. 17046. (8137 1—3)

Zawiadamia się wierzycieli masy krydalnej Braci Schenirerów, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego Łachocińskiego ustanowiony został c. k. adjunkt Dr. Merz komisarzem konkursowym rzeczonej masy.

W Tarnowie, dnia27 listopada 1884-

L. 17045. (8136 1—3)

Uwiadamia się wszystkich wiorzycieli masy konkursowej „Feiwla Feiwla", że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Łachocińskiego ustanowiony został c. k. adjunkt Dr. Merz komisarzem powyższej masy konkursowej.

W Tarnowie, dnia 27 listopada 1884.

L. 17044. (8135 1—3)

Uwiadamia się wszystkich wierzycieli masy krydalnej Naftalego Weinberga, że adjunkt sądowy Dr. Merz ustanowiony został komisarzem konkursowym masy powyższej w miejsce dotychczasowego komisarza c. k. adjunkta sądowego Łachocińskiego.

W Tarnowie, dnia 27 listopada 1884

Wyroki prasowe.

L. 20049. (8192)

W Imieniu JEGO Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 us pr. że treść drukowanej petycyi pod tytułem „Hoher Reichsrath" z podpisam „Emanuel Kusmer" Sixtusken nr. 9 in Lemberg zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwału wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego druku, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 gruduia 1884.

L. 20145. (8193)

W Imieniu JEGO Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 194 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 13/1go grudnia 1884 pod napisem „Ruskij jazyk w Austryi" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a występku z §. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 grudnia 1884.

L. 20154. (8194)

W Imieniu JEGO Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 us. pr,że treść artykułu umieszczonego w numerze 132 czasopisma „Słowo" z dnia 13/1 grudnia 1884 pod napisem „Hałycyjsko polskoje russofobstwo i russofilstwo zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a. u. k. art. II. ust. z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. p. p. z r. 1863 i występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 grudnla 1884.

Księgi gruntowe.

L. 17046. (7612 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnyzh następujących:

Łysa Góra, Złota, Gwoździec, Charzewice z przysiołkiem Melsztyn, Faściszowa, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Maniów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Gliny Małe, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przeworsk, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku,

Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Tabaszowa z Witkówką, Wiatrowice w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu;

Jaroszowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Korbielów, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Przytkowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 1 listopada 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gr. tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do d. 1 grudnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 25 września 1884.

L. 5087. (8209)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jaszkowa rozpoczęte będą dnia 30 grudnia 1884.

Interesowani zgłosić się mają u komisarza hipotecznego.

C. k. komisya hipoteczna.

Grybów, 19 grudnia 1884.

L. 91. (8224)

Podaję do powszechnej wiadomości, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Okniany zostały ułożone, i mogą być u podpisanego przejrzane.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić można po dzień 30 grudnia 1884.

Stanisławów, 22 grudnia 1884.

C. k. ausklutant sądowy *Osterman.*

L. 9611. (8228)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Rostoki", został w biurze komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zarzuty zgłosić należy do dnia 28 grudnia 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 17 grudnia 1884.

L. 22586. EDYKT II. (6695 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 4 lipca 1883 do l. 14751|83 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Hulcze vel Chulcze	Hulcze z miejscowością Chochłów	Bełz
2	Chochołów vel Chochłów		
3	Wiszenka	Wiszenka z miejsc. Malatyn Jezierna i Zagórze z kolonią Walddorf	Janów
4	Walddorf		
5	L 578 Batiatycze część dom. 129 p. 85 i dom. 175 p. 132	Batiatycze z miejsc. Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów	Mosty wielkie
6	L. 579¼ część Batiatycze z kolonią Stanisławówka dom. 448 pag. 441.	dtto dtto i w gminie Zubowmosty	
7	L. 580¼ część z połowy Batiatycze dom. 5 p. 255 i dom. 153 pag. 137	Batiatycze z miejscowością Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów	
8	L. 581¼ część Batiatycze dom. 474 p. 58		
9	L. 582 Lipniki dom 474 pag. 198.		
10	L. 583 parcela gruntowa do Lipnik dom. 175 pag. 214		
11	L. 584 Tołmacz dom. 512 pag. 131		
12	L. 585 Zdeszów dom. 494 pag. 375		
13	Kamionka wołoska	Kamionka wołoska	Rawa
14	Pomłynów		
15	Lipnik Kamionecki		
16	Pielce		
17	Wołkowice		
18	Dąbrówka kamionecka		
19	Switarzów	Switarzów i Horbków	Sokal
20	Chorobrów	Horobrów i Wojsławice	
21	Kopytów	Kopytów	
22	Uhrynów	Uhrynów	
23	Parchacz	Parchacz	
24	Hucisko	Hucisko z miejsc. Horbowice	Żółkiew
25	Horbowice	Hucisko z miejsc. Prowała	
26	Browar żółkiewski. pałac żółkiewski i grunt Zwierzyniec	Żółkiew I część	
27	Podhajczyki połowa dom. 28 p. 357	Podhajczyki	Gwoździeć
28	Podhajczyki ¼ dom. 35 p. 281		
29	Podhajczyki ¼ dom. 35 p. 279		
30	Rohynia	Rohynia	
31	Korniów	Korniów	Horodenka
32	Kuniszowce	Kuniszowce	
33	Czernelica z przyległ. Kosówka, Androchówka, Podzamcze, Kitawa i Winograd dom. 121 p. 124	Czernelica	
34	Część Czernelicy z przedmieściem Androchówka, dom. 112 pag. 323		
35	Część Czernelica dom. 96 p. 43		
36	Czernelica dom. 47 pag. 325		
37	Część Czernelica z młynem i gruntami dom. 12 pag. 379	Czernelica, Chmielowa, Kopaczyńce	
38	Kopaczyńce	Kopaczyńce	
39	Sokołówka	Sokołówka	Kossów
40	Riczka (Rzyczka)	Riczka	
41	Berwinkowa	Berwinkowa	Kuty
42	Chorocowa	Chorocowa	
43	Kilichów	Kilichów	Zabłotów
44	Oleszków	Oleszków	
45	Starzawa	Starzawa	Dobromil
46	Zmijowiska	Zmijowiska	Krakowiec
47	Zeglec czyli Zechce	Zeglce	Krosno
48	Jozefów	Wrocanka	
49	pierwsza osada wrocaniecka		
50	druga osada wrocaniecka		
51	trzecia osada wrocaniecka		
52	czwarta osada wrocaniecka		
53	piąta osada wrocaniecka		
54	szósta osada wrocaniecka		
55	siódma osada wrocaniecka		
56	ósma osada wrocaniecka		
57	dziewiata osada wrocaniecka		
58	dziesiąta osada wrocaniecka		
59	jedenasta osada wrocaniecka		
60	dwunasta osada wrocaniecka		
61	trzynasta osada wrocaniecka		
62	czternasta osada wrocaniecka		
63	piętnasta osada wrocaniecka		
64	szesnasta osada wrocaniecka		
65	siedmnasta osada wrocaniecka		
66	ośmnasta osada wrocaniecka		
67	dziewiętnasta osada wrocaniecka		
68	dwudziesta osada wrocaniecka		
69	dwudziesta drnga osada wrocaniecka		
70	dwudziesta trzecia osada wrocaniecka		
71	dwudziesta czwarta osada wrocaniecka	Wrocanka	Krosno
72	dwudziesta piąta osada wrocaniecka		
73	dwudziesta szósta osada wrocaniecka		
74	dwudziesta siódma osada wrocaniecka		
75	dwudziesta ósma osada wrocaniecka		
76	dwudziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
77	trzydziesta osada wrocaniecka		
78	trzydziesta pierwsza osada wrocanie ka		
79	trzydziesta druga osada wrocaniecka		
80	trzydziesta trzecia osada wrocaniecka		
81	trzydziesta czwarta osada wrocaniecka		
82	trzydziesta piąta osada wrocaniecka		
83	trzydziesta szósta osada wrocaniecka		
84	trzydziesta siódma osada wrocaniecka		
85	trzydziesta ósma osada wrocaniecka		
86	trzydziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
87	czterdziesta osada wrocaniecka		
88	czterdziesta pierwsza osada wrocaniecka		
89	czterdziesta druga osada wrocaniecka		
90	czterdziesta trzecia osada wrocaniecka		
91	czterdziesta czwarta osada wrocaniecka		
92	czterdziesta piąta osada wrocaniecka		
93	czterdziesta szósta osada wrocaniecka		
94	czterdziesta siódma osada wrocaniecka		
95	czterdziesta ósma osada wrocaniecka		
96	pięćdziesiąta osada wrocaniecka		
97	pięćdziesiąta pierwsza osada wrocaniecka		
98	pięćdziesiąta druga osada wrocaniecka		
99	pięćdziesiąta trzecia osada wrocaniecka		
100	pięćdziesiąta czwarta osada wrocaniecka		
101	pięćdziesiąta piąta osada wrocaniecka		
102	pięćdziesiąta szósta osada wrocaniecka		
103	pięćdziesiąta siódma osada wrocaniecka		
104	pięćdziesiąta ósma osada wrocaniecka		
105	sześćdziesiąta osada wrocaniecka		
106	dwudziesta pierwsza osada wrocaniecka		
107	czterdziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
108	pięćdziesiąta dziewiąta osada wrocaniecka		
109	Czaszyn	Czaszyn	Lisko
110	Bybło	Bybło, Kormanice	Niżankowice
111	Dusowce i Chałupki dusowskie	Dusowce i Chałupki dusowskie	m. del. Przemyśl
112	Tarnawce	Tarnawce	
113	Krzywcza	Krzywcza	
114	Buców	Buców	
115	Szechynia ad Medyka	Szechinie	
116	Szechynia część		
117	Torki	Torki, Wyszatyce	
118	Skołoszów	Skołoszów	Radymno
119	Chłomiec czyli Całomcza	Chłomcza	Sanok
120	Siemuszowa	Siemuszowa	
121	Jasień	Jasień	Ustrzyki dolne
122	Duliby (przyl. do dóbr Stryj)	Duliby	Stryj
123	Rozhurcze	Rozhurcze	
124	Wojniłówek czyli Siółko	Siółko	Wojniłów
125	Hanowce (przyległość do dóbr Ruda)	Hanowce	Żydaczów
126	Browary	Browary	Buczacz
127	Olchowiec	Browary i Jazłowiec	
128	Nowosiółki dom. 278 pag. 474 n. 11 haer.	Nowosiółki	
129	Inocentówka, grunta 88 morg. 1499° □ z dóbr Nowosiółki wydzielone dom. 458 p. 281 n. 1 haer.		

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
130	Kadłubiska, rola pod nazwą łany pod Czaharami i las pod nazwą „Czahry" dom. 488 p. 513 n. 10 haer.	Nowosiółki	Buczacz
131	Jazłowiec	Jazłowiec	
132	Wierzbiatyn	Wierzbiatyn	
133	Jezierzany	Jezierzany	
134	Kołodziejów	Kołodziejów	Halicz
135	Pobereże	Pobereże z Branówką	m. del. Stanisławów
136	Branówka		
137	Horyhlady	Horyhlady	Tłumacz
138	Kłubowce	Kłubowce	Tyśmienica
139	Dzwinogród	Dźwinogrod	Mielnica
140	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwołoczyska dom. 1 pag 337	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami	Skałat
141	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwołoczyska (dom. 1 pag. 345)		
142	Od granicy (dom 523 pag. 41)		
143	Od Mysłowy (dom. 523 pag. 51)		
144	Birnbergówka (dom. 523 pag. 61		
145	Pod Nadzieją (dom. 523 pag 71)		
146	Majówka (dom. 532 pag. 250)		
147	Pod Hotelem (dom. 523 pag. 91)		
148	Nadzieja (dom. 523 pag. 174)		
149	Adamówka (dom. 523 pag. 111)		
150	Pod złotym lwem (d. 523 p. 163)		
151	Zakład kontumacyjny (dom. 501 pag. 182)		
152	Pod różami (dom 501 pag. 461)		
153	Nowy Zakład kontumacyjny (d. 507 pag. 152)		
154	Stawy graniczne	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami, Dorofijówka i Prosowce	Skałat Nowe Sioło
155	Toustoług	Toustoług	m. del. Tarnopol
156	Chmielówka seu Wieniawka (d. 1 pag. 153)	Chmielówka	Trembowla
157	$^2/_5$ części Chmielówka seu Wieniawka (dom. 487 pag. 202)		
158	Plichów	Plichów z miejsc. Wolica	Brzeżany
159	Jabłonówka	Jabłonówka z miejsc. Szlązaki	Busk
160	Połoniczna	Błoniczna, Huta połoniecka i Nieznanów	
161	Stanimierz	Stanimierz	Gliniany
162	Turkocin	Turkocin	
163	Turkocin część (dom 30 p. 249)		
164	Poluchów	Poluchów	
165	Kurowiec	Kurowiec z Alfredówka	
166	Laszki królewskie	Laszki królewskie	
167	Przybeń czyli Prybeń	Prybeń	Przemyślany
168	Podburze	Podburze, Prybeń	Rohatyn
169	Jaśniszcze	Jaśniszcze, Podkamień	Załośce

II. Dla posiadłości mniejszych.

1. Hulcze z miejscowością Chochłów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bełzie

2. Wiszenka z miejscowościami Malatyn, Jezierna i Zagórze i kolonia Walddorf, podlegające sądowi powiatowemu w Janowie

3. Batiatycze z miejscowościami Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów, podlegające sądowi powiatowemu w Mostach wielkich.

4. Kamionka wołoska, podlegająca sądowi powiatowemu w Rawie.

5. Chorobrów,

6. Kopytów,

7. Uhrynów,

8. Parchacz, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.

9. Hucisko z miejscowością Horbowice,

10. Ż łkiew I. część, podlegające sądowi powi·towemu w Żółkwi.

11. Podhajczyki,

12 Rohynia, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.

13. Korniów,

14. Kuniszowce,

15. Czernelica,

16. Kopaczyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Horodence.

17. Sokołówka,

18. Riczka, podlegające sądowi powiatowemu w Kossowie.

19. Berwinkowa,

20 Chorocowa, podlegające sądowi powiatowemu w Kutach.

21. Kilichów,

22. Oleszków, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.

23. Starzawa, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.

24. Żmijowiska, podlegająca sądowi powiatowemu w Krakowcu.

25. Zeglce czyli Zechce,

26. Wrocanka, podlegające sądowi powiatowemu w Krosnie.

27. Czaszyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.

28. Bybło, podlegająca sądowi powiatowemu w Niżankowicach.

29. Dusowce z Chałupkami dusowskiemi,

30. Tarnawce,

31. Krzywcza,

32. Buców,

33. Szechynie,

34. Torki, podlegające sądowi powiatowemu miej. delegowanemu w Przemyślu.

35. Skołoszów, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.

36. Chłomcza,

37. Siemuszowa, podlegające sądowi powiatowemu w Sanoku.

38. Jasień, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.

39. Duliby,

40. Rozhurcze, podlegające sądowi powiatowemu w Stryju.

41. Siółko, podlegająca sądowi powiatowemu w Wojniłowie.

42. Hanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żyda•zowie.

43. Browary,

44. Nowosiółka jazłowiecka, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.

45. Jazłowiec,

46. Wierzbiatyn,

47. Jezierzany, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.

48. Kołodziejów, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.

49. Pobereże z miejscowością Branówka, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.

50. Horyhlady, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.

51. Kłubowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.

52. Dzwinogród, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.

53. Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami, podlegająca sądowi powiatowemu w Skałacie.

54. Toustoług, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Tarnopolu.

55. Chmielówka podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.

56. Plichów z miejsc. Wolica wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Urmań, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.

57. Jabłonówka z miejsc. Szlązaki

58. Połoniczna,

59. Huta połonicka, podlegające sądowi powiatowemu w Busku.

60. Stanimierz wraz z częściami składowemi z gminy Podhajczyki z kolonią Unterwalden,

61. Turkocin,

62. Poluchów wraz z częśc. składowemi z gminy Kurowice z miejsc. Alfredówka,

63. Kurowice z Alfredówką wraz z częściami składowemi z gminy Poluchów.

64. Laszki królewskie, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach.

65. Białykamień część II z miejsc. Gawareczyzna wraz z częśc. składowemi z gminy Białykamień I część, podlegające sądowi powiatowemu w Olesku.

66. Prybeń, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach.

67. Jaśniszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w *Załościach*, i że wyznaczony, pomieniony edyktem termin do ogłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hypoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgąch na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1885 a to: co do majętności tabularnych pod I 1—169 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—67 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hypotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

L·ów, dnia 30 września 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21419. (8063 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. . p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mojżesza Pritscha o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 108 w Turce położonej, składającej się z jedno piątrowej kamienicy na placu 82 sążni praestrzeni wynoszącym l. t. 73 oznaczonym, w granicach: od wschodu z przechodnią sienią od domu Modla Kriegla, od zachodu z drogą prowadzącą do Synagogi, od południa z domem spadkobierców Nuchima Zollingera, a od północy z drogą publiczną prowadzącą z rynku do koscioła, jakoteż z drugiego domu jedno piątrowego z miękiego drzewa na parceli l. t. 80/2 w przestrzeni 38 kwad. sążni zabudowanego w granicach od wschodu z drogą prowadzącą do Synagogi, od południa z uliszką, od zachodu z domem Mojżesza Hirsch, a od północy z domem Majera Brandelsteina, c. k. sąd powiatowy w Turce projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt, w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od tego dnia począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecz., czyli też inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Turce swoje oznajmienie do dnia 1 lipca 1885, włącznie tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca niema.

Lwów, dnia 28 października 1884.

L. 28624. (8030 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Honoratę Zawiszynę, iż na prośbę przeciw niej przez bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie na dniu 13 listopa 1884 do l. 28624 wniesioną dozwolono celem zaspokojenia wierzytelności 440zł. z pn. publicznej sprzedaży $^4/_5$ losów austryackich z roku 1860 temuż bankowi w zastaw danych i z powodu niewiadomego miejsca pobytu ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Dominika Markiewicza w Krakowie wzywa się przeto dłużniczkę aby kuratorowi środki obrony podała lub pełnomocnika sobie wybrała i sądowi do wiadomości podała.

Kraków, dnia 21 listopada 1884.

L. 8049. (7888 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia Franciszkę Brücknerową, Franciszkę Fröhlichową i Franciszkę Eleonorę 2 im. Lutzową jako z miejsca pobytu i życia niewiadome, a względnie ich spadkobierców, że dla nich celem doręczenia uchwały tut. sądu z 1 grudnia 1884 l. 8049, którą na rzecz Józefa i Karoliny małż. Szczetyńskich intabulacyę prawa własności ogrodu z realności pod l. 206 w Przemyślanach, wedle ks. gr. Tom. III, pag. 190 n. 6 haer., dotychczas Salomei Grimowej i części ogrodu z realności pod l. 205 w Przemyślanach, wedle ks. gr. Tom. II, pag 79 n. 12 haer. dotychczas Jakóba Grima własnej dozwoloną, pan Roman Brückner w Radziechowie kuratorem ustanowiony został.

Przemyślany, 1 grudnia 1884.

L 20376. (7848 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Bajkowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Ekspozytury c. k. Prokuratoryi skarbu w Krakowie im. Wysokiego skarbu przeciw Mojżeszowi i Dobie Rittermannom o zapłacenie sumy 376 złr. 67 ct. w. a. z pn., dla niego kuratora w osobie p. adw. dra Affego z substytucyą p. adw. dra Dadleza ustanawia, temuż kuratorowi uchwały egzekucyjne z dnia 19 listopada 1880 l. 29132, 14 lipca 1882 l. 16042 i z dnia 1 września 1882 l. 19735 dla niego przeznaczone, któremi egzekucyjnego zajęcia sumy 150 złr. wraz z 6pr. od dnia 21 września 1879 bieżącym i kosztami sądowymi w kwocie 11 złr. 28 ct. ts. prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 24 października 1879 l. 27350 od Adama Bajkowskiego Mojżeszowi Rittermanowi przyznanej, na zaspokojenie zaległości podatkowych w wyrażonej na wstępie kwocie 376 złr. 67 ct. w. a. z pn. dozwolono, dorącza.

Kraków, 14 sierpnia 1884.

L. 12135. (8155 2—3)

C k. sąd powistowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleksę Sobotiaka, że przeciw niemu wnieśli Jakób i Hanuska, małżonkowie Sobotiakowie pod dniem 25 września 1884 l. 12135 pozew o unieważnienie intabulacyi tegoż, za współwłaściciela realności wyk. hip. Nr. 345 w Pauszówce objętej, i że na pozew ten termin do rozprawy na dzień 15 stycznia 1885 o godzinie 9 przed południem wyznaczony, a dla niego kuratorem adwokat krajowy dr. Czaczkowski w Czortkowie ustanowiony został. Wzywa się Oleksę Sobotiaka, by potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

W Czortkowie dnia 26 października 1884.

L 8131. (7481 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie oznajmia, iż Michał Rygiel gospodarz z Lubaczowa wniósł przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Stefanie Łaszkiewiczu z Lubaczowa pozew pod dniem 20 października 1884, l. 8131 o unieważnienie kodycylu śp. Rozalii Ogórkowej z daty Lubaczów 24 lutego 1871.

Dla rzeczonej zapoznanej masy spadkowej ustanawia się kuratorem **Jana Małeckiego** z Lubaczowa.

O tem się wszystkich domniemanych spadkobierców ś. p. Stefana Łaszkiewicza z tem zawiadamia, by w należytym czasie rzeczonemu kuratorowi potrzebnych dowodów do odparcia skargi dostarczyli, lub sami do obrony przystąpili.

Lubaczów, dnia 31 października 1884

L. 377. (7853 1—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na pierwszą zwyczajną z dniem 3 lutego 1885 o 9 godzinie przedpołudniem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Nitarskiego, Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego i Tomasza Kolasińskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 3 grudnia 1884.

L: 1075/pr. (8172)

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłychn na rok 1885 przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi dnia 2 marca 1885 o godz. 9 rano poczynających się: Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Franciszka Barańskiego i dra Edwarda Baucha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 16 grudnia 1884.

L. 4158. (8092 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Węgrzyniaka, iż przeciw niemu i spólnikom pozew de praes. 24 września 1883 l. 3519 o oddanie w posiadanie części gruntu do gospodarstwa pod l 48/39 należącej, przez Michała Węgrzyniaka wyniesiony i termin do obrony na dzień 16 stycznia 1885 wyznaczony został.

Ustanawiając dlań kuratora ad actum w osobie Jakóba ·ołka, wzywa się go, by temuż potrzebne wskazówki podał, lub innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Frysztak, 27 listopada 1884.

L. 11785. (8174)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 września 1884 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Handel towarów mięszanych L. Schwebera w Dynowie“.

Przemyśl, 17 września 1884.

L. 78502. (8171 2—3)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rewizye trasy projektowanej przez p. Karola hr. Bobrowskiego i Spł. kolei lokalnej, od stacyi Bielsko-Biała, kolei północnej Cesarza Ferdynanda, do stacyi Kalwarya, jako kolei transwersalnej, odbędzie się stosownie do §. 10 i 14 rozp. ministr. z d. 29 maja 1880 d. p. p. nr. 57 w ·iałej na d. 29 grudnia b. r. o godz. 10 przed poł. w tamtejszem c. k. starostwie, przyczem zarzuty i przypomnienia stron interesowanych, pisemnie lub ustnie przyjmowane będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1884.

L. 1389. (8144 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława br. Błażowskiego, że Samuel Bieder wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 1500 zł. w. a. z pn. i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Tupeca z substytucyą adw. dr. Gottlieba w Brzeżanach a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty wzywa się pozwanego aby kuratorowi dostarczył środki obrony, lub innego pełnomocniko ustanowił i takowego sądowi oznajmił.

Brzeżany, 17 grudnia 1884.

L. 310. (7970 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa wszystkich interesowanych, aby wszelkie pretensye, jakieby sobie z mocy §. 25 ustawy notar. z dnia 25 lipca 1871 l. 75 dz. pp. do zaspokojenia z kaucyi c. k. notaryusza Aleksandra Wisłockiego odnośnie do jego urzędowej działalności jako notaryusza w Tarnowie rościć mogli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ rachując, do tutejszej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej z upływem tego terminu zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu dla tej fidejussorycznej, kwotę 2.000 złr. w. a. wynoszącej kaucyi z hipoteki realności w Tarnowie pod lk. 153 na Zawalu położonej, bezwzglednie udzielonem zostanie.

W Tarnowie, dnia 3 grudnia 1884.

L. 31121. (8120 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Mayera Zimmermanna, iż przeciw niemu wniósł A. Strumpfner pod dniem 9 grudnia 1884, do l. 31121, pozew wekslowy, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty sumy 80 złr. a. w. z pn., Gdy miejsce pobytu pozwanego Mayera Zimmermanna wiadomem nie jest, przeto celem zastępowania tegoż, oraz na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. K. Smolarskiego z zastępstwem adw. dr. Henryka Schoena. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby ustanowionemu dlań zastępcy potrzebne środki obrony udzielił lub innego sobie obrońcę wybrał, i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 12 grudnia 1884

Doniesienia prywatne.

Najprzedniejsze **jabłka stołowe**

konserwujące się przez zimę, polecamy:

przy odbiorze	5	kilo	po	20	ct.
„ „	50	„	po	18	ot.
„ „	300	„	po	15	ct.

koleją z Budapesztu. [6783 ?4-20]

Opakowanie policzamy po własnej cenie.

Przy zamówieniach prosimy o zaspokojenie połowy ceny towaru, a reszta za pobraniem! Przy całych ładunkach wagonowych cena według umowy.

Brüder Lenz
Petöfi-Platz, Budapest.

Bieliznę gotową

dla dam, panów i dzieci jako **najpraktyczniejsze podarki na Gwiazdkę i Nowy rok.**

[7999 5—?] **polecają:**

M. BEYER i Spółka
we Lwowie
ulica Karola Ludwika l. 1.

Karol Bałłaban
we Lwowie
poleca:

owoce Tyrolskie
po nadzwyczaj tanich cenach:

Tak zwane beczkowe.

Rozmarynki i Edelrothe 1 kilo 36 ct. sztuka 4 cnt.
Rozmarynki sztuka 6 cnt.
Edelrothe sztuka 6 cnt.
Rozmarynki duże sztuka 12 cnt.
Tyrolskie rynety złote sztuka 5 ct. i 10 cnt.
Tyrolskie rynety skórzanne sztuka 5 ct,
Gruszki tyrolskie duże sztuka 12 ct.
Gruszki tyrolskie mniejsze sztuka 6 ct.
Kalafiory włoskie 1 kilo 48 centów,

(8112 3—3)

Nakładem lub w komisie

Księgarni Polskiej
A. D. Bartoszewicza
we Lwowie 14, plac Halicki.

Świeżo opuściły prasę:

J. Słowackiego. Pisma pośmiertne, wydanie pierwsze, poprzedzone wstępem i objaśnieniami dr. H. Biegeleisena: Genezis z ducha, List. do I. N. Rembowskiego, Wykład nauki, Dziennik z r. 1847 — 1849. Cena 2 złr.
Krystyna. Z niedawnej przeszłości, (z czasów wojny węgierskiej) 60 ct.
Skarga Piotr. Żywoty świętych, starego i nowego zakonu, na każdy dzień w roku. Wydanie 25 w 2 tomach in 4to, str. 600 i 632. Edycya dokładna bez żadnych opuszczeń i dodatków późniejszych. Cena 5 złr. opr. w płótno angielsk. 7 złr.
Kochanowski Jan. Treny, 10 cnt.
Krasicki Ignacy. Myszeis, poemat żartobliwy, 20 ct.
Zieliński Gustaw. Kirgiz, powieść, 15 ct.
Niemcewicz J. U. Spiewy historyczne 20 ct.
Jeż T. T. Sprawa ruska w Galicyi, powieść, 80 ct.
Molier. Świętoszek, przekład A. Urbańskiego, 40 cent.
Szyller. Zbójcy, tragedya, 60 ct.
Gogol. Rewizor z Petersburga, 40 ct.
Darwin Karol. Pochodzenie człowieka, wydanie nowe przerobione i powiększone według ostatniej edycyi angielskiej, przez **L. Masłowskiego.** 2 zł. 40 ct.
Przegląd archeologiczny, zeszyt III, 1 zł. 50 ct.

Wszelkie nowości otrzymuje księgarnia zaraz po wyjściu z druku i posiada zawsze na składzie. (7566 5 6)

Agronom

z księstwa Poznańskiego obeznany gruntownie z gospodarstwem, dobrze polecony, poszukuje miejsca rządcy zaraz albo od Nowego roku. Na żądanie kaucya do 4000 złr. — Listy upraszam pod literami **A. R O. Czarnków,** księstwo Poznańskie, poste restante. [8059 4—3]

Pomarańcze

lub **CYTRYNY,** nowego zbioru, najprzedniejsze, dojrzałe i wybierane z Messiny, 30 do 45 sztuk, stosownie do wielkości, w pięknym koszyku 5cio kilowym, starannie opakowane, rozsyłam pocztą po całych Austro-Wegrach **za własną opłatą cła i franco** za pobraniem należytości 1 złr. 90 ct.

R. Maiti w Tryeście.

☞ Przy odbiorze 3 koszyków od razu pod jednym adresem i przysłaniu należytości franco z góry, od koszyka o 14 ct. taniej. [7300 4 20]

L. 2134. (8168 3—3)

Obwieszczenie.

Po myśli §. 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej, podaje Wydział powiatowy do ogólnej wiadomości że Budżet powiatowy ułożony na rok 1885 od dnia dzisiejszego do dnia 30 b. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej przez opodatkowanych przeglądanym być może.

Z Wydziału powiatowego.

Nowy Targ, 13 grudnia 1884.

Na święta!
WINO hegelayskie
wybornego smaku
po 60 centów za butelkę poleca:

Handel
Karola Klimowicza
LWOW, ulica wałowa 11.
(8110 5—5)

Handel
Karola Bałłabana
we Lwowie,
poleca

Kawę
pod nazwiskiem „**SIRIUSZ**“
we Lwowie polecana

1 klo. takiej kawy 1 złr. 50 ct.
na prowincyi $4^3/_4$ klo. 7 złr. 20 ct.
do każdej stacyi pocztowej w kraju,

☞ Pod nazwiskiem „Siriusz“ sprzedawana kawa nie potrzebuje 9cio letniego pobytu w Ameryce, ani protekcyi osobliwszej taniości dla publiczności, jest to gatunek kawy, który u mnie bez wszelkiej protekcyi o 10 centów taniej kosztuje.

Ostrzeżenie przed naśladowaniem firmy SIRIUSZ jest bez podstawy, ponieważ firma tworzy imię i nazwisko (6760 17 ?)

L. 5313/10. (8234)

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Płatny na dniu 1 stycznia 1885 kupon od akcyj c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta wymieniony zostanie od dnia powyższego począwszy w c. k. uprz. ogól. aust. zakładzie kredytowym ziemskim w Wiedniu po jeden złoty w. a. w srebrze od sztuki.

W czasie od 1 do włącznie 14 stycznia 1885 może wymiana tego kuponu nastąpić także

w Berlinie: w banku niemieckim (Deutsche Bank);
w Frankfurcie n. M.: w niemieckim banku związkowym (Deutsche Vereinsbank) i u panów Erlanger & Söhne;
w Monachium: u pana Józefa Hirsch w markach w wyznaczyć się mającej przez nas a tutejszym kursom przeciętnym odpowiadającej kwocie.

Od 15 stycznia 1885 począwszy nastąpi wymiana tego kuponu tylko w c. k. uprz. powsz. aust. zakładzie kredytowym ziemskim w Wiedniu w srebrze a. w.

Wiedeń, w grudniu 1884.

Z Rady zawiadowczej.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych. na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabyca.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. 6301 23 ?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca angielskie

Noże i widelce

stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.

NOŻE i WIDELCE stołowe i desserowe **z chińskiego srebra.**

Jan Szumpeter

zastępca c. k. notaryusza w Kołomyi,

rozpoczął urzędowanie **z dniem 19 grudnia 1884.**

Kancelarya w realności ś. p. Maksymiliana Thurmanna.

[8238 1—3]

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jaką dostarczyłem dla magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej. Simon Degen ul. Wałowa l. 19.

8183 4—36

„SWIATEŁKO"

(jedyne w Galicyi). [8065 3—4]

pisemko dla dzieci,

wychodzi co 2 tygodnie, na ładnym papierze, ozdobne ilustracyami, pod redakcyą grona nauczycieli, przy współudziale najpopularniejszych autorów piszących dla dzieci.

Prenumerata kwartalna 60 cnt. półrocznie złr. 1·20, roczna złr. 2.40.

Skład główny we Lwowie

w KSIĘGARNI POLSKIEJ

l. 14 plac, Halicki, l. 14

Wny. Pan M. KARCZEWSKI

aptekarz we Lwowie, w Rynku.

Ponieważ przysłany przed rokiem

Balsam rossyjski na reumatyzm

mnie i mojemu bratu tak **doskonale skutkował,** że od tegoż czasu żadnych bolów nie czujemy, zatem proszę o nadesłanie 3 flaszek za załączone 3 złr. dla moich parafian. [7241 13—15]

Karol Botella, proboszcz.

Instytut naukowy wojskowy

we LWOWIE, ul. Piekarska 21 i w CZERNIOWCACH, ulica św. Mikołaja 11 (nowo otworzony)

przygotowuje do egzaminów na **jednorocznych ochotników**, do szkół kadeckich i do wszystkich c. k. Zakładów i akademij wojskowych, na oficerów rezerwowych i do egzaminów kadeckich (na oficerów do linii i do obrony krajowej).

Pensyonat, tak dla powyższych uczniów, jakoteż dla uczęszczających do szkół publicznych i prywatystów, utrzymuje we Lwowie Dyrektor zakładu, w Czerniowcach c. k. radca szkolny Wny Jan Limberger przy ulicy św. Mikołaja l. 11, we własnym domu, gdzie się też mieści Instytut.

F. Koestlich, dyrektor Zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł.

(6090 15-?)

Świeże deserowe

winogrona hiszpańskie

po 1 złr. 60 ct. kilo.

Jabłka tyrolskie, po 6, 8, 10, 12 i 15 ct sztuka.
Mandarynki portugalskie po 10 ct. sztuka
Gruszki tyrolskie po 80 ct. kilo.
Marony tyrolskie, po 44 ct. kilo.
Świeże kalafiory po 60 ct. kilo.
Rodzynki malaga, po złr. 1.80 i 2.40 kl.
Migdały w łupinkach, po złr. 2.40 kilo.
Figi smyrneńskie, po 96 ct. i złr. 1 20 kilo.
Daktyle marakońskie, po złr. 2 40 kilo.
„ aleksandryjskie po 80 ct. kilo
Śliwki bordeaux imperiale, po złr. 1.60 kl.
„ tureckie suszone, po 48 ct. kilo.
„ węgierskie suszone, po 40 ct. kilo.
Prunelki goryckie obierane, po zł. 1 kilo.
Gruszki suszone, obierane, po złr. 1 kilo.
Brzoskwinie suszone obier., po zł. 1.20 kl.
Wisznie suszone, po 96 ct. kilo.
Orzechy tureckie podłużne, po 96 ct. kilo.
„ tureckie okrągłe, po 64 ct. kilo.
„ wołoskie, po 40 ct. kilo.
„ francuskie grenoble, po 88 ct. kl.
„ amerykańskie trzygraniaste, po 64 cent. kilo. (7403 6-?)

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

Chustki damskie zimowe

po złr. 3.50, 4, 4.75, 5.25, 5.75, 6.25, 7.50, 8 i 8.50.

Chustki damskie Hymalaja po złr. 10, 11, 12, 14, 16 i 18.50.

Chustki zimowe dla panienek po złr. 1, 1.70, 2.70, i 4.

Chustki Kaszmirowe drukowane, do nakrycia głowy po 85 ct., zł. 1,05, 1.20, 1.25 i 1.30.

poleca w wielkim wyborze

Magazyn MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(6243 13—?)

Handel

Karola Klimowicza

Lwów, ulica wałowa liczba 11

p o l e c a:

Cukier najl. w głowie	za 1 kilo	—.38
„ najl, na wagę	„	—.40
„ najl. w kostkach	„	—.44
„ naji. w mączce	„	—.42
„ w mączce grubsza	„	—.40
Migdały wybierane	„	1.24
Rodzynki sułtańskie	„	—.72
Rodzynki duże Eleme	„	—.68
Rodzynki małe czarne	„	—.56
Daktele do ciast	„	—.84
Daktele Marokańskie	„	2.40
Figi sułtańskie	„	—.84
„ wiankowe.	„	—.40
Orzechy włoskie	„	—.40
„ tureckie	„	—.64
„ tłuczone	„	—.—
Śliwki węgierskie	„	—.40
Powidła węgierskie	„	—.30
Marony włoskie duże	„	—.36
Cykata duża	„	1.80
Kalafiory włoskie co dziennie świeże	„	—.56

Kawy zbioru tegorocznego w 11 gatunkach 1 złr. 28 do 2 złr. 8 cnt. za 1 kilo. Przy odbiorze 4³/₄ kil. opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

Zamuwienia z prowincyi uskuteczmia się najstaranniej odwrotnie.

(7940 6—?)



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w nogach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, struma, pierwsze i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.

Leczenie niezawodne i radykalne chorób [illegible] zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących żadną metodą lekarską, leczą się przez użycie

BISCUITS [illegible] OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu

Jedyne upoważnione przez rząd francuski.

Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

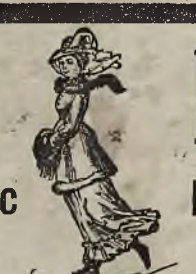
Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny:* 62, RUE DE RIVOLI, *w Paryżu.

Dostać można we Lwowie w aptece p. K Mikolascha, w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego, w Warszawie w aptekach Pp. Dr. Th. Heinricha, Barcza etc. i w składach materyałów aptecznych Pp. Henr. Welta, Mrozowskiego i t. d. (4406 28—30)

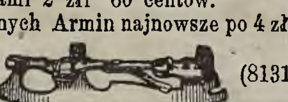
Antoni Halski



Lwów plac Halicki l. l.

poleca swój główny skład

Łyżew żelaznych z paskami na przodzie po 1 złr. 50 centów.
„ żelaznych Halifaks po 2 złr. 20 centów.
„ żelaznych „ doskonałych po 3 złr.
„ żelaznych „ „ polerowanych po 4 złr.
„ żelaznych „ „ dziecinnych z rowkami 2 złr 60 centów.
„ żelaznych Armin najnowsze po 4 zł.



(8131 2—18)

Jedyne do celów kuracyjnych!

Barnet & Fils-Cognac.

Nadworni dostawcy dla król. angielskiej armii.

Na wielostronne żądania podają niniejszem do powszechnej wiadomości że dostarczają z własnych destylarni w Cognac'u wyszczególnione **najwyższemi nagrodami** na licznych wystawach swoje produkta w czystych i niezaprzeczenie najlepszych gatunkach, jakoto:

TRADE MARK

COGNAC, *fine Champagne*

COGNAC, *grande Champagne*

po cenach najprzystępniejszych.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych renomowanych handlach i składach win żądając **„Cognac Barnette"**.

Główna reprezentacya dla Austro Węgier i Rumunii.

J. E. Spiegel w Wiedniu, Wipplingerstrasse 12 dla Galicyi 7270 7—?

Ludwik Winiarz we Lwowie, teatralna 16.

MAGAZYN NOWOŚCI

E. Machayskiego

we Lwowie, plac Maryacki,

p o l e c a:

Wyroby z bronzu jako to:

Garnitury na **biórka,** oraz pojedyncze kałamarze, lichtarze, dzwonki i popielniczki, kandelabry, zegary, jardynierki, talerze na bilety i dekoracyjne, serwisy na cygara i papierosy, ramki do fotografij począwszy od 50 centów,

Lampy po złr. 8, 10, 12, 15 do 35 zł.

Wyroby majolikowe, porcelanowe i ze szkła, angielskie, i francuskie w wielkim wyborze najnowsze wzory jako to:

Wazony i wazoniki w różnych kształtach, począwszy od złr. 1 za parę do najbogatszych.

Urny, Jardynierki, figurki, talerze na bilety, popielniczki i serwisy do kawy po zł., 10. 12, 15.

Wielki wybór **albumów** po złr. 1.50, 2, 3, 5, 8, 10 do najbogatszych.

Wyroby z drzewa z nowemi okuciami z bronzu jako to: kasetki wszelkiego rodzaju, stoliki konsoli etażerki i tace.

Wyroby ze skóry jako to: neceserki do robót i do podróży.

Portmonetki, cygarówki, pularesy i t. p. przedmioty.

Wiele nowych drobnostek stosownych na podarunki. [7798 3—3]

Ceny bardzo przystępne.

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe

Pudr książęcy

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego niepo równanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna. przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 cnt., większe 1 20 cnt. z łabędzikiem 1 60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie. — Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy — Cena 60 cnt.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrałym zapachem. Flakon złr. 1 cnt. 50; pół flakonu 80 cnt.

Wodę kolońską przednią, — flakon ct. 15, 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon ct. 20, 40, 80 i złr. 1 ct. 50, 2 złr., 3 złr. 50 cnt. 5 złr.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone, jaśminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia róża Ess bouquet i t. p., od 35 cnt. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukień i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 i zł. 1 50 cnt

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, i do odświeżania powietrza flakon 50 cnt. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia 50 cnt. (7523 6 ?)

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.

Sklepy własne przy ul. Halickiej róg wałowej, hotel Europejski i we Filii w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20.

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. u[illegible]